

MAGAZYN Lubuski



www.facebook.com/MagazynLubski

LIPIEC-WRZESIEŃ 2022
NR 7-9 (378-380) ROK XXXI



MIESIĘCZNIK
BEZPŁATNY

ISSN 1425-3178

MIASTA PARTNERSKIE:



FORST



BRODY



VLOTHO



MASNY

WIEŚCI Z GMINY

Sala konferencyjno-bankietowa zaprasza

str. 7

Lubsko w budowie

str. 3

Wymiana sieci wodociągowej to konieczność

str. 14

Zapraszamy do współpracy

str. 11

WAKACJE



ZB-CK

str. 17

Patriotyczne Śpiewanie



str. 16

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
SPRZEDAŻ KRUSZYWA

"EURO-MAT"

Lubsko, ul. Kanałowa 6 (za NETTO)
Godz. otwarcia: PN.-PT. 8-17, SOB. 8-14

tel. 605-283-428

tel. 570-800-809

WYKONUJEMY:

ROBOTY ZIEMNE,
WYKOPY POD FUNDAMENTY,
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW,
SZAMBA, PRZYŁĄCZA WOD-KAN I ELEKTRYCZNE



UBEZPIECZENIA

- Dogodny wybór ofert w najkorzystniejszych cenach
- Wiele firm w jednym miejscu

Plac Wolności 23 (naprzeciwko Ratusza)
68-300 Lubsko

TEL. 785 936 193



MAŁPA.COM.PL

MAŁPA
MARCIN MIERZWIAK
UL. ŚRÓDMIEJSKA 18, 68-300 LUBSKO
TEL. 68 457 40 97

SUPER
CENY!

Urządzenia fiskalne,
Laptopy, Komputery

ELZAB
FareX
DATECS

Sprzedż - Serwis - Naprawa



CIECH-PUR

IZOLACJE NATRYSKOWE I WDMUCHIWANE

SKUTECZNE SYSTEMY OCIEPLEŃ



- Ocieplenia poddaszy użytkowych, nieużytkowych, stropów, stropodachów, ścian metodą natryskową Piany PUR oraz wdmuchiwanie wełny celulozowej
- Ocieplenia bez potrzeby zdejmowania płyt osb, gk.
- Naprawa uszkodzonych lub źle wykonanych izolacji
- Badania kamerą termowizyjną
- Bezpłatne doradztwo i wycena

SŁAWOMIR CIECHANOWICZ

505 928 547

@ ciechan1981@gmail.com



DOFINANSOWANIE
NA TERMOMODERNIZACJĘ
DLA NOWYCH I STARYCH
BUDYNKÓW

LI SESJA ZWYCZAJNA RADY MIEJSKIEJ W LUBSKU

30 sierpnia 2022 roku w sali konferencyjnej lubskiego pałacu, odbyła się LI sesja zwyczajna Rady Miejskiej w Lubsku.

W obradach udział wzięło 14 radnych Rady Miejskiej w Lubsku, Burmistrz Lubka Janusz Dudój, Sekretarz Gminy Iwona Poszwa, Skarbnik Gminy Anna Górńska, Naczelniczy wydziałów Urzędu Miejskiego, Kierownicy jednostek, sołtyśi. Po otwarciu sesji przez Przewodniczącą Rady Miejskiej w Lubsku Arturę Bondarenko wpłynął wniosek radnego Roberta Słowikowskiego o rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt: Debata na temat realizacji oraz finansowania inwestycji pn. remont drogi powiatowej nr 3210F, ul. Kilińskiego w Lubsku w kontekście korzyści dla infrastruktury drogowej miasta Lubsko oraz możliwości poprawy stanu technicznego sieci wodno-kanalizacyjnej w tym obszarze. Po dyskusji i przeprowadzeniu głosowania, wniosek nie został przyjęty. W dalszej części sesji Burmistrz Lubka przedstawił sprawozdanie z prac w okresie międzysejnym, w którym informował m.in. o trwających inwestycjach i przetargach, otrzymanych dofinansowaniach do projektów, podpisanych umowach, o wydarzeniach kulturalnych i sportowych, a także o spotkaniach, w których uczestniczył. Po sprawozdaniu Burmistrza, Małgorzata Dziopa Kierownik Zakładu Gospodarowania Mieniem Komunalnym w Lubsku przedstawiła działalność swojej jednostki w okresie od 1 stycznia 2019 roku do 31 lipca 2022 roku, informując o: zarządzanym gminnym zasobie mieszkaniowym i lokalami użytkowymi, basztą oraz 14 świetlicami wiejskimi, liczbą osób oczekujących na przydział mieszkania, dokonanych zamianach lokali oraz eksmisjach,



Radny Robert Słowikowski złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt dotyczący planowanej przez Powiat inwestycji modernizacji drogi ul. Kilińskiego w Lubsku, który po dyskusji i przeprowadzeniu głosowania, nie został przyjęty. Temat wrócił jednak w sprawach różnych

środkach finansowych przeznaczanych na remonty zarządzanych budynków, kwocie dochodu osiąganego z czyszczenia, wysokości należności. Po zakończeniu prezentacji działalności ZGMK, radni przedstawili informacje z działań podejmowanych w okresie międzysejnym. W trakcie sesji podjęto uchwały: w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć pedagoga, pedagoga specjalnego, psychologa, logopedy, terapeuty pedagogicznego i doradcy zawodowego zatrudnionego w przedszkolach i szkołach podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Lubsko; w sprawie petycji dotyczącej utworzenia oddziałów zmiłitaryzowanej Samoobrony Gminnej i zakupu broni dla każdego rdzennego polskiego mieszkańca gminy; w sprawie rozpatrzenia petycji utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy; w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Gminy Lubsko na rok 2022; w sprawie zmiany Wieloletniej

Prognozy Finansowej Gminy Lubsko na lata 2022-2036. W sprawach różnych wrócił temat planowanego przez Powiat Zarski remontu ul. Kilińskiego. Radny Robert Słowikowski powiedział, że jego zdaniem powinno się skupić na tym, by droga była zrobiona. Zasugerował, że być może Gmina powinna wziąć na siebie ciężar dodatkowych kosztów za roboty drogowe wynikające ze zwiększenia zakresu, który pozwoli Gminie wykonać wodociąg. Wyjaśniamy, że Powiat Zarski złożył do konkursu z Polskiego Ładu Program Inwestycji Strategicznych edycja III PGR dwa wnioski, jeden na 5 mln zł na ul. Sienkiewicza w Jasieniu, drugi na 1,5 mln zł na ul. Kilińskiego w Lubsku. Burmistrz Lubka odnosił się wcześniej do tego zagadnienia w przedstawianym przez siebie sprawozdaniu i zadał w nim pytania kierowane do Powiatu: dlaczego Powiat podjął decyzję o złożeniu wniosku na przebudowę ul. Sienkiewicza na 5 mln zł, natomiast na ul. Kilińskiego na

1,5 mln zł wiedząc, że droga też wymaga przebudowy i w rzeczywistości koszt zadania jest porównywalny, jak w Jasieniu. Za kwotę 1,5 mln zł możliwy jest jedynie powierzchniowy remont nawierzchni. A tutaj istotną sprawą jest uprzednia wymiana wodociągu, co przy planowanym obecnie przez Powiat zakresie robót - nie jest możliwe. Idąc dalej Burmistrz zadał pytanie, że skoro wiadomym było, że 1,5 mln zł, to zbyt małe środki na przebudowę ul. Kilińskiego, to dlaczego Powiat nie zawnioskował o naprawę innej drogi, np. Żurawiej, czy którejś drogi we wsiach w gminie Lubsko. Wówczas 1,5 mln zł byłoby wystarczającą kwotą na takie zadanie, kiedy na ul. Kilińskiego, to niewystarczająca pula. Radny R. Słowikowski zaznaczył, że wg niego wybór ul. Kilińskiego jest dobry i jest kompatybilny z innymi trwającymi i planowanymi inwestycjami drogowymi w Lubsku. Powołał się na rozmowę z Prezesem LWiK Romanem Żacykiem,

który roboty w zakresie wymiany wodociągu w ul. Kilińskiego (bez odtworzeń drogi) oszacował wstępnie na kwotę około 550 000 zł. Burmistrz Lubka zaapelował do Powiatu, by raz jeszcze pochylił się nad tą sprawą i przemianował zadanie z remontu na przebudowę drogi, tak, by Gmina mogła zrealizować wymianę wodociągu, co już dziś deklaruje zrobić. Burmistrz wniósł już taką prośbę wcześniej. Zrobił to także podczas spotkania, które odbyło się 19 sierpnia br. z udziałem Starosty Zarskiego Józefa Radziona oraz pracownika Starostwa Powiatowego. Zaznaczył wówczas, że 9c10 miesięczny czas promesy wstępnej daje możliwość wprowadzenia modyfikacji do projektu oraz zabezpieczenia środków w budżecie. Powierzchniowy remont drogi nie jest działaniem dobrym, ani efektywnym z uwagi na fakt, iż pominięcie wymiany sieci wodociągowej, przy każdej awarii obecnej infrastruktury, spowoduje konieczność rozkopywania i psucia nowego dywanika. Jak powiedział wówczas - Gmina do takiego remontu nie dołoży pieniędzy. Gmina może rozmawiać ewentualnie o wsparciu finansowym tylko w przypadku zwiększenia zakresu i przemianowania inwestycji na przebudowę drogi. Wówczas kosztem Gminy będzie wymiana wodociągu. Będą również możliwe rozmowy o partycypowaniu w kosztach robót drogowych. Prowadzona podczas sesji dyskusja zakończyła się ustaleniem, że raz jeszcze zostanie zorganizowane spotkanie z udziałem radnych Rady Miejskiej w Lubsku, Burmistrza Lubka, na które zaproszenie otrzyma także Starosta Powiatu Zarskiego. Wówczas w obecności wszystkich zainteresowanych stron będzie można raz jeszcze omówić ten temat licząc na jego pozytywny dla Lubka zakończenie.

Tekst i fot. M.K.

Gość ratusza – Komendant Komisariatu Policji w Lubsku podinspektor Robert Pieniążek

Wciąż na terenie gminy Lubsko dochodzi do aktów wandalizmu, niszczenia mienia publicznego oraz zakłócania porządku. Niestety sprawcami tych czynów często jest młodzież. Wspólne - nie oznacza nieczyje. Wspólne - oznacza wszystkich. To publiczne dobro, z którego każdy ma PRAWO korzystać, ale i OBOWIĄZEK, by o nie dbać. Dbać, czyli: nie śmiecić, nie łamać, nie niszczyć. Świadome i odpowiedzialne korzystanie ze wspólnego dobra, to korzystanie z niego w taki sposób, by samemu osiągnąć korzyści w postaci np. odpoczynku na postawionej przy drodze ławce, ale też w taki sposób, by zostawić po sobie tę ławkę w stanie tak dobrym, w jakim była, żeby ktoś inny również mógł z niej skorzystać. Metalowy stół (przy karasiowej wiacie) nie znalazł się od wiatru. Śmieci - nie wyrzósł z ziemi, jak trawa. O tym, jak zaradzić

opisanym powyżej zdarzeniom oraz co robić, by było lepiej, rozmawiali 1 września Burmistrz Lubka Janusz Dudój oraz Komendant Komisariatu Policji w Lubsku podinspektor Robert Pieniążek. A temat jest ważny i podjęty w dobrym czasie - w dzień rozpoczęcia roku szkolnego. Trzeba uczyć dzieci od najmłodszych lat poszanowania ludzi, ale również i rzeczy. Trzeba też uswiadamić, jakie są konsekwencje niedozwolonych czynów. Jak poinformował Komendant, w okresie od 18 do 31 sierpnia, w związku z licznymi zgłoszeniami dewastacji mienia oraz zakłóceniami porządku publicznego na terenie obiektów sportowych OSiR, a także zalewu Karaś i Nowinie, wzmocniono patrole policyjne, w trakcie których odnotowano 5 interwencji, wylegitymowano 25 osób, z czego na 19 z nich nałożono mandaty karne kredy-



Komendant Komisariatu Policji w Lubsku podinspektor Robert Pieniążek przedstawił Burmistrzowi Lubka Januszowi Dudójowi raport z podjętych w okresie wakacyjnym działań Policji

towane. Należy zaznaczyć, że wśród ukaranych osób, są również pełnoletni wychowankowie szkół średnich z terenu naszego miasta. Komendant za ukaranych osób, są również pełnoletni wychowankowie szkół średnich z zalewu Karaś i Nowinie był objęty

szczególnym nadzorem w związku z trwającym sezonem turystyczno-wypoczynkowym oraz akcją ph. „Bezpieczne wakacje”. Podinspektor R. Pieniążek przekazał wiadomość, że w związku z ww. sytuacjami, w trakcie roku szkolnego planowane są spotkania profilaktyczne z uczniami szkół średnich i podstawowych, celem wyeliminowania podobnych przypadków, a także omówienia przepisów ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Podczas spotkania w ratuszu ustalono także, że zostanie w Lubsku powtórzona akcja prewencyjna z udziałem policjantów ze Szkoły Policyjnej w Pile. Pierwsza taka akcja, która miała miejsce w maju, spotkała się z zadowoleniem i pozytywną opinią mieszkańców.

Tekst i fot. M.K.

LUBSKO W BUDOWIE

Ostatnio często słyszy się, że Lubsko jest jednym wielkim frontem robót. Mimo uciążliwości z tym związanych, głównie komunikacyjnych, jest to powód do dumy. Inwestycje świadczą o rozwoju gminy, o poprawie warunków życia mieszkańców, o wzroście bezpieczeństwa, atrakcyjności regionu. Trwające obecnie zadania, to częściowo efekt pozyskanych wcześniej dofinansowań, a częściowo, to inwestycje finansowane w 100% ze środków własnych Gminy.

Zagospodarowanie terenu oraz montaż windy w budynku przy al. Wojska Polskiego

To inwestycja, na którą Gmina Lubsko pozyskała dofinansowanie w wysokości 95 701,23 zł ze środków PFRON za pośrednictwem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze. Inwestycja obejmuje: wykonanie szybu windy, doprowadzenie zasilenia elektrycznego, wykonanie instalacji oświetleniowej szybu, dostawę i montaż platformy pionowej, wykończenie szybu, zagospodarowanie terenu, w tym wykonanie 4 miejsc postojowych dla osób niepełnosprawnych. Realizacja zadania zwiększy dostępność obiektu osobom ze szczególnymi potrzebami.



Budowa szybu windowego do pierwszego piętra budynku wraz z zagospodarowaniem terenu zwiększą osobom ze szczególnymi potrzebami dostępność do obiektu

II etap przebudowy budynku przy al. Niepodległości

Trwają prace związane z przebudową prawego skrzydła budynku przy al. Niepodległości 2. Od czerwca br. w lewym skrzydle budynku oraz w łączniku funkcjonują już biura Urzędu, a także MGOPS i ZGMK. Poprawiła się dostępność do obiektu, także pod względem miejsc parkingowych dla interesantów. Po zakończeniu II etapu robót do budynku przeniosą się biura Urzędu, funkcjonujące jeszcze przy ul. Powstańców Wlkp. 3. Takie rozwiązanie sprawi, że plan, aby ograniczyć ilość budynków zajmowanych przez Urząd i inne jednostki z 7 do 2 - zostanie w 100% wykonany. Inwestycja realizowana jest ze środków własnych Gminy Lubsko. W powiązaniu z ww. zadaniem - modernizowane są pomieszczenia zaplecza socjalnego przy byłej sali gimnastycznej na biura Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Docieplana jest również część biurowa archiwum.



W wyniku realizacji I etapu inwestycji, zmodernizowano lewe skrzydło budynku oraz łącznik. Wykonano również dwa parkingi - jeden dla pracowników zlokalizowanych w obiekcie instytucji, drugi dla interesantów

Przebudowa ul. Wrocławskiej

Prace polegające na przebudowie drogi wraz z chodnikami oraz wymianą infrastruktury wodociągowej prowadzone są na odcinku od al. Niepodległości do ul. Reja. Inwestorem zadania jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze. Wymianą infrastruktury wodociągowej zajmuje się LWiK Sp. z o.o. Przy okazji ww. inwestycji przebudowie podlega również skrzyżowanie z ul. Powstańców Wielkopolskich wraz z chodnikami w obrębie tego skrzyżowania. Na tę inwestycję Gmina Lubsko przeznaczyła w formie pomocy finansowej Województwu Lubuskiemu środki z budżetu Gminy Lubsko w kwocie 665 300 zł.

Przebudowa ul. E. Platera

Zadanie obejmuje przebudowę drogi na odcinku od baszty do ul. Bohaterów wraz z wykonaniem nowych chodników stanowiących ciąg pieszo-jezdny oraz na jednym odcinku budowę ścieżki rowerowej, a także wymianę infrastruktury wodociągowej. Przy okazji prowadzonych w ul. E. Platera robót, uporządkowano również nieprawidłowości w zakresie przyłączy kanalizacyjnych, a także instalację elektryczną i gazową. Inwestycja finansowana jest ze środków własnych Gminy Lubsko.



Podpisanie umowy w zakresie budowy SUW Glinka Górna z przedstawicielem Wykonawcy robót - Envirotech sp. z o.o. w Poznaniu

Modernizacja nawierzchni dróg gminnych: ul. Sybiraków, Kosmonautów oraz drogi w Tucholi Żarskiej

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Drogowe „KONTRAKT” sp. z o.o. z Krosna Odrzańskiego, który wg swojej oferty - zrealizuje zadanie za kwotę 628.390,21 zł.

Oświetlenie boiska stadionu miejskiego OSiR

Pozyskane dofinansowanie w kwocie 46,2 tys. zł.

Modernizacja systemu centralnego ogrzewania w świetlicy w Białkowie

Tutaj nastąpi montaż pompy ciepła.

SUW Glinka Górna

Niewątpliwie najważniejszą, zaplanowaną do realizacji przez najbliższe 2-3 lata inwestycją, jest budowa nowej Stacji Uzdatniania Wody w Glince Górnej. Wartość zadania wyniesie ok. 10 mln zł przy dofinansowaniu na poziomie 7,9 mln zł.

Przetargi

Gmina przygotowuje się do ogłoszenia przetargów na realizację inwestycji: budowy ciągu pieszo-jezdnego na odcinku Dłutek - Lubsko zalew Karaś (z pozyskaniem dofinansowaniem w kwocie 2,9 mln zł), modernizacji świetlicy oraz remizy w Chocizu (z pozyskaniem dofinansowaniem w kwocie 882 tys. zł), przebudowy ul. Sportowej, Podgórznej oraz Żeromskiego wraz z wymianą sieci wodociągowej (z pozyskaniem dofinansowaniem w kwocie 5 mln zł.), budowy basenu odkrytego nad zalewem Karaś (z pozyskaniem dofinansowaniem w kwocie 5 mln zł).

Tekst i fot. M.K.

Czyszczenie lubskich cieków wodnych

Jest to inwestycja Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Nadzór Wodny w Lubsku. Zadaniem objęto: koszenie skarpi i brzegów rzeki, odchwasczanie, odmulanie dna oraz usuwanie roślinności korzeniącej się w dnie rzeki, natomiast w miejscach umocnionych ceglami oczyszczono dno z urobku oraz śmieci komunalnych.

Gmina Lubsko w latach 2019-2021 poniosła wydatek w wysokości 177 000 zł na oczyszczanie lubskich cieków i zbiorników wodnych. Tylko podczas ostatniej - sierpniowej akcji oczyszczania Lubzsy na odcinku od Duetu do „Ogólniaka” zebrano kilkanaście opon i ok 0,5 tony innych odpadów



Nawodnienie głównego boiska stadionu miejskiego OSiR

Gmina pozyskała środki na ten cel 30 tys. zł.



W najbliższym czasie nastąpi nawodnienie płyty głównego boiska stadionu miejskiego OSiR

Budowa stajni dla rowerów przy zalewie Karaś

Na początku sierpnia br. podpisano umowę w sprawie wykonawstwa robót związanych z budową stajni dla rowerów. Gmina pozyskała na ten cel dofinansowanie w kwocie 36 000 zł.



Budowa SUW-u jest absolutnie potrzebna. Z uwagi na wysoki koszt zadania, zostało ono podzielone na etapy. W wyniku realizacji I etapu inwestycji, wybudowany zostanie system filtracji, uzdatniania i magazynowania wody wraz ze zbiornikiem wody czystej o pojemności 500 000 litrów. Wykonawca na realizację zadania ma 3 lata, ale przy podpisaniu umowy zapowiedział, że będą starać się o szybszy finał budowy. W warunkach galopującej inflacji i rosnących cen materiałów byłoby to korzystne dla obu stron



KRONIKA STRAŻACKA



W dniu 19 sierpnia 2022 r. o godzinie 10:22 dyżurny Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Żarach przyjął zgłoszenie o pożarze mieszkania w budynku wielorodzinnym przy ul. Poznańskiej w Lubsku. Do działań natychmiast zadysponowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Lubsku oraz po jednym zastępie z jednostki OSP Górzyn i OSP Chocicz. Z chwilą

przybycia na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów, strażacy zastali pożar w fazie rozwiniętej na pierwszym piętrze budynku (wydobywające się płomienie z okna mieszkania). Mieszkańcy samodzielnie ewakuowali się na zewnątrz budynku. Działania zastępów straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i prowadzeniu akcji gaśniczej pomieszczeń objętych pożarem w mieszkaniu i na podda-

szu budynku. Następnie wykonano oddymienie całego budynku, dokonano sprawdzenia kamerą termowizyjną i czujnikami wielogazowymi wszystkich pomieszczeń w budynku. W działaniach udział brali również: patrol Policji, pracownicy Pogotowia Gazowego i Energetycznego. Cała akcja gaśniczo-ratownicza trwała 3 godziny.

W dniu 20 sierpnia 2022r. o godz.

11:32 do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego w Żarach wpłynęło zgłoszenie z Wojewódzkiego Centrum Powiadomiania Ratunkowego o dachowaniu samochodu osobowego marki Renault Scenic na drodze wojewódzkiej nr 287 przed miejscowością Górzyn. Ze zgłoszenia wynikało, że samochodem podróżowały dwie osoby i po dachowaniu opuściły pojazd o własnych siłach. Na miejsce zda-

zenia natychmiast zadysponowano zastępy z JRG Lubsko i OSP Górzyn. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanym do czasu przybycia Zespołu Ratownictwa Medycznego i odłączeniu przewodów akumulatora w pojeździe.



Gaszenie pożaru na ulicy Poznańskiej w Lubsku trwało 3 godziny



Dachowanie przed miejscowością Górzyn nie spowodowało na szczęście ofiar

§ ADWOKAT RADZI

Jeżeli chcecie Państwo uzyskać poradę prawną – BEZPŁATNIE, proszę pisać ml@lubsko.pl z tytułem „Pytanie do adwokata”. Pytania można też przesyłać na adres redakcji ul. Wojska Polskiego 2, z dopiskiem „Pytanie do adwokata”. Odpowiedź opublikujemy w kolejnym Magazynie Lubskim. Dane osób pytających zostają do wiadomości redakcji.

„GDY DRZEWO SĄSIADA CIENIEM POSESIĘ SMAGA”

Dobry sąsiad to skarb, zły to prawdziwe utrapienie. Słowa te są być może truizmem, jednak bardzo dobrze oddają to jak ważne są relacje między ludzkie w naszym najbliższym otoczeniu. Co do najbliższego otoczenia, to ludzie częstokroć lubią otaczać swoje posesje różnorodnymi ogrodzeniami, żywopłotami bądź drzewami. Wszak cisza i spokój jest warta każdego pieniędzy. Problem pojawia się, gdy roślinność na sąsiadującej z naszą posesją zaczyna oddziaływać na naszą nieruchomości, i to niekoniecznie w dobry sposób, bo powodując np. nadmierne jej zacienienie. Czy w sytuacji, gdy sąsiad pozostaje niewzruszony na nasze prośby mamy jakąkolwiek możliwość obrony? Otóż ustawodawca w swej nieprzeniknionej mądrości przewidział takie sytuacje tworząc art. 222 § 2 kc zgodnie z którym przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługują właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń (tzw. roszczenie negatoryjne). Z kolei w przepisie art. 144 kc wskazano, że właściciel nieruchomości powinien przywrócić swojemu prawu powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę,

wynikającą ze społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

Cytowane wyżej przepisy to podstawowy oręż właściciela nieruchomości służący do jej obrony przed wszelkiego rodzaju naruszeniami. Jednak dziś skupimy się na naruszeniach określonych w art. 144 kc. Przepis ten „określa jedną z norm prawa sąsiedzkiego, regulującą treść i wykonywanie prawa własności w zakresie oddziaływania na nieruchomości sąsiednie. Właściciel swoim zachowaniem podejmowanym w ramach wykonywania przez niego prawa własności do nieruchomości może w negatywny sposób oddziaływać na nieruchomości sąsiednie, zakłócając swobodę z nich korzystanie. Takie działanie określane jest mianem immisji. Oddziaływanie na nieruchomości sąsiednie może przybrać formę immisji bezpośrednich, czyli celowego bezpośredniego kierowania na inną nieruchomość substancji za pomocą odpowiednich urządzeń. Może mieć także formę immisji pośrednich, będących ubocznym, niezamierzonym skutkiem działania właściciela, jednak szkodliwym dla właściciela innej nieruchomości. Immisje bezpośrednie są zawsze niedozwolone, natomiast dokonywanie immisji pośrednich jest zakazane ponad przeciętną miarę przy uwzględnieniu społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Tym

samym oddziaływanie pośrednie na nieruchomości sąsiednie jest dopuszczalne jedynie w granicach miernika obiektywnego jakim jest przeciętna miara. Jeżeli właściciel w ramach wykonywania swojego prawa własności zakłóca korzystanie z nieruchomości sąsiednich w sposób nadmierny, to przekracza granicę uprawnień właścicielskich, bezprawnie ingerując w cudze prawo własności. Nadto wśród immisji pośrednich wyróżnia się immisje pozytywne i negatywne. Immisje pozytywne oddziałują wprost na nieruchomości sąsiednie poprzez rozchodzenie się substancji lub energii. Zarówno immisje pozytywne, jak i negatywne mieszczą się w dyspozycji art. 144“ (wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28.04.2017r. sygn. akt: I C 1021/14).

Tak więc jeśli dochodzi do naruszenia prawa własności nieruchomości poprzez niedopuszczalne immisje, to właścicielowi przysługują roszczenie negatoryjne z art. 222 § 2 kc. Przenosząc to zważenia na wspomniany na wstępie przykład - oddziaływanie drzew rosnących na sąsiedniej posesji na naszą nieruchomość poprzez nadmierne zacienienie naszej posesji, to przed zdecydowaniem się z wstąpieniem na drogę sądową należy dokonać kilku ustaleń. W szczególności, czy faktycznie sąsiadujące drzewa oddziałują na naszą posesję. Jeżeli tak jest to zachodzi pytanie jak duże jest to oddziaływanie. Przy jego ocenie po-

służyć się należy szeregiem kryteriów.

Jak wspomniano już wcześniej nie każde oddziaływanie jest zakazane, a jedynie takie ponad przeciętną miarę. „Termin „przeciętna miara” pochodzi z języka typowego dla statystyki i służy do określenia zbioru zachowań, które znajdują się pomiędzy skrajnościami. W matematyce z kolei mówi się np. o średniej matematycznej. Na gruncie języka prawniczego jest to pojęcie nieostrzeżone, wymagające każdorazowego doprecyzowania poprzez różnicowanie i szeregowanie możliwych zdarzeń różniących skutki prawne. Dopuszczalność zachowań należących do zbioru „przeciętnych” wymaga z jednej strony umiarkowanego działania korzystającego ze swojego prawa, z drugiej jednak wymaga biernego znoszenia oddziaływania we wszelkiej postaci w określonym stopniu, jeżeli to oddziaływanie nie ma charakteru celowego działania.” (B. Sitek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 144.)

Kolejnym kryterium służącym do oceny granic dopuszczalnym immisji jest społeczno-gospodarcze przeznaczenie nieruchomości. Na tej podstawie dokonujemy oceny „sposobu użytkowania nieruchomości, a w konsekwencji i racjonalizacji pojęcia przeciętnej miary. Sposób użytkowania nieruchomości gruntowej może wynikać z planów zagospodarowania



przestrzennego lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Mogą to być też względy wynikające z Prawa ochrony środowiska czy lokalnej strategii ochrony środowiska lub uchwał rad gminy czy miasta, np. uchwały o minimalnej powierzchni działki pod zabudowę jednorodzinną czy ograniczeniu wysokości budynków. W tym przypadku można mówić o ochronie interesu ogólnospołecznego” (M. Korzycka-Iwanow, Prawo właściciela..., s. 143-144).

Z kolei „Stosunki miejscowe są drugim kryterium określającym dopuszczalny poziom immisji pośrednich. Oznaczają one tolerowane i praktykowane miejscowo immisje pośrednie. Stosunki miejscowe mogą mieć zatem wpływ na poziom immisji nawet w obszarze miast, gdzie często wyróżnia się dzielnice spokojne, np. domki jednorodzinne, i dzielnice o większym natężeniu np. hałasu, co ma miejsce w blokowiskach. To tam właśnie lokuje się tzw. działalność bardziej uciążliwą, jak sklepy czy usługi” (Kodeks cywilny, t. 1, red. M. Gutowski, 2016, kom. do art. 144).

Dopiero upewniwszy się, że zachodzą wszystkie opisane wyżej okoliczności możemy mieć pewność sukcesu w dochodzeniu swoich praw przed sądem.
adwokat Michał Wójcicki



KRONIKA POLICYJNA



POWIATOWE OBCHODY ŚWIĘTA POLICJI

W dniu 22 lipca w żarskim ratuszu odbyły się powiatowe obchody Święta Policji przypadające na dzień 24 lipca. Uczestniczyli w nich również nasi policjanci. Dla przypomnienia zasięg terytorialny lubuskiego komisariatu obejmuje również posterunki policji w Jasieniu i w Brodach. Obchody odbyły się w obecności zaproszonych gości m.in. samorządowców, przedstawicieli innych służb, rodzin policjantów i pracowników. Komendant Wojewódzkiego Policji w Gorzowie Wlkp. reprezentował jego zastępcą mł. insp. Szymon Sędzik, który wraz z Komendantem Powiatowym Policji w Żarach mł. insp. Armandem Pisarczykiem dokonał uroczystego wręczenia aktów nominacji na wyższe stopnie policyjne oraz innych wyróżnień. Komendant Powiatowy podziękował policjantom oraz pracownikom policji za trud codziennej służby. Podkreślił wręcz wzorową współpracę z samorządami. Dowodem tego było wręczenie nagród przez samorządowców dla „swoich” policjantów. W szczególny sposób wyróżnił się Burmistrz Lubuska Janusz Dudociński, który docenił pracę aż 5 lubuskich funkcjonariuszy. Otrzymał oni nagrody pieniężne. Trafiły one do asp. szt. Marka Murawskiego - dyżurnego lubuskiej jednostki, asp. Anny Pawlak - policjantki, która na co dzień zajmuje się prowadzeniem postępowań najbardziej dokuczliwych dla mieszkańców wykroczeń, mł. asp. Kamila Siemiona, mł. asp. Dawida Powroźniaka - detektywów Referatu Kryminalnego oraz st. sierż. Mateusza Choińskiego - odpowiadającego za organizację służby. Wszyscy wyróżnieni w sposób wzorowy wykonywali powierzone im obowiązki służbowe. Trzeba również podkreślić wyróżnienia przyznane przez Burmistrza Jasienia, który docenił pracę mł. asp. Łukasza Szewczyka oraz st. sierż. Mariusza Makuchońskiego - panowie są dzielnicowymi na terenie miasta i gminy Jasień. Aktywnie zajmują się tematyką przemytu domowej, profilaktyki, ale również dbają o porządek publiczny. Wójt Brodów wyróżnił st. asp. Pawła Szaję - kierownika Posterunku Policji. Funkcjonariusz pomimo pełnienia przez niego tak odpowiedzialnej funkcji, pełni również służbę patrolową, gdzie samodzielnie angażuje się w rozwiązywanie problemów mieszkańców. Nie możemy również zapomnieć o mł. asp. Patryku Kozakiewicz, który został wyróżniony nagrodą pieniężną ufundowaną przez Starostę Żarskiego. Policjant w trakcie służby zajmuje się ściganiem wykroczeń, zarówno błaahych jak i tych o charakterze chuligańskim. Ponadto policyjne święto jest zawsze okraszane szeregiem awansów. Nie inaczej było w tym roku, gdzie nominacji było naprawdę sporo i otrzymali je nasi policjanci. Warty podkreślenia jest uzyskanie wyższych stopni przez Komendanta Komisariatu Policji w Lubsku pana Roberta Pieniżkę, który awansował na stopień podinspektora, awans otrzymał również jego zastępca – teraz nadkomisarz Krystianowi Szylko. Ten drugi jak zawsze awans otrzymał w „asyście” swojej córceki Miry, która towarzyszy mu zawsze od otrzymania szlifów oficerskich w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Wszystkim wyróżnionym oraz awansowanym serdecznie gratulujemy. Dziękujemy za Waszą służbę.

Też i fot. M.K.



Burmistrz Lubuska Janusz Dudociński docenił pracę wielu naszych policjantów



Podczas awansu na stopień nadkomisarza Krystianowi Szylko jak zwykle towarzyszyła zawsze uśmiechnięta córka Mira



Komendant Komisariatu Policji w Lubsku Robert Pieniżkę otrzymał awans na stopień podinspektora

zgłoszeń, internauci mogą skorzystać z instrukcji obsługi dostępnej na tej samej stronie. Mieszkańcy mogą zaznaczyć na mapie określony obszar i wskazać, jakie zagrożenie ich zdaniem na nim występuje. Do wyboru są kategorie obejmujące między innymi miejsca, w których dochodzi do aktów wandalizmu, używane lub sprzedawane są środki odurzające, czy przekraczana jest dozwolona prędkość na drodze. Każda informacja

zagrożąca życiu lub zdrowiu. W przypadkach konieczności podjęcia przez policję natychmiastowej interwencji, należy korzystać z numerów alarmowych: 112 i 997.

Jeśli chcesz połączyć pasję ze służbą, jeśli cenisz sobie stabilizację zatrudnienia, jeśli jesteś wrażliwy na wszelkie formy łamania prawa, jeśli chcesz się rozwijać to optymalnym miejscem jest praca w policji. Możesz zostać policjan-

tem, wykorzystując swoje dotychczasowe umiejętności i predyspozycje. To służba interdyscyplinarna, w której z pewnością się odnajdziesz. Praca w policji to ciekawa propozycja i perspektywa realizacji zadań, dająca wiele satysfakcji tym, którzy marzą, aby pomagać innym. Oczywiście to wyzwanie i wiele wyrzeczeń, ale jednocześnie marzenie wielu młodych ludzi. Z pewnością jest to ciekawa służba, w której każdy może znaleźć miejsce dla siebie, gdzie jego umiejętności i zdobyta wiedza pomogą podnieść poziom bezpieczeństwa obywateli. Służba prewencyjna, kryminalna, dochodzeniowo-śledcza, ruchu drogowego, policyjni antyterrorysty, technicy kryminalistyki, profilaktycy, psycholodzy, przewodnicy psów, policjanci z laboratorium kryminalistycznego, rzecznicy prasowi, funkcjonariusze zwalczający przestępczość gospodarczą, korupcyjną, cybernetyczną, narkotykową czy zorganizowaną. Wolne miejsca czekają na kandydatów również w lubuskiej jednostce. Wielu już się zdecydowało. Teraz ty dołącz do naszej policji.

Chętni proszeni są o kontakt z Zastępcą Komendanta Komisariatu Policji w Lubsku nadkom. Krystianem Szylko pod nr tel. 47 79 41 270.

Opr. M.Sienkiewicz

CKażdy obywatel naszego kraju ma wpływ na bezpieczeństwo w swoim najbliższym otoczeniu. Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa została uruchomiona we wszystkich województwach. Interaktywne narzędzie pozwala mieszkańcom na wskazanie miejsc, w których zagrożone są bezpieczeństwo lub porządek publiczny. Dzięki Krajowej Mapie każdy mieszkaniec może przekazywać Policji informację o zagrożeniu bez konieczności wychodzenia z domu. Narzędzie umożliwia obywatelom jeszcze łatwiejszy kontakt z funkcjonariuszami i daje możliwość dbania o bezpieczeństwo w swojej najbliższej okolicy. Mapa dostępna jest na stronie www.policja.pl. Jej budowa pozwala bezproblemowo, wręcz intuicyjnie, korzystać z niej każdemu obywatelowi – w przypadku wątpliwości dotyczących poruszania się po mapie i dodawania



DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH

Ogromne zainteresowanie mieszkańców dodatkiem węglowym

17 sierpnia ruszył nabór wniosków o wypłatę dodatku węglowego w wysokości 3000 zł dla gospodarstwa domowego. Dokumenty można składać w Referacie Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Lubsku przy al. Niepodległości 2, w łączniku, w pokoju C3 (tel. 684576164; 684576165) w terminie do 30 listopada br. Zainteresowanie mieszkańców tematem jest ogromne. Tylko w ciągu pierwszych 10 dni, do Urzędu wpłynęły 1224 wnioski.

Dodatek węglowy przysługuje osobie w gospodarstwie domowym: - jednoosobowym (osoba fizyczna samotnie zamieszkująca i gospodarująca); - wieloosobowym (osoba fizyczna oraz osoby z nią spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w fak-

tycznym związku, wspólnie z nią zamieszkujące i gospodarujące); w przypadku, gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest: - kocioł na paliwo stałe; kominek; koza; ogrzewacz powietrza; trzon kuchenny; piecokuchnia; kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane paliwami stałymi, którymi są: węgiel kamienny; brykiet lub pelet, zawierające co najmniej 85% węgla kamiennego. W zaproponowanym rozwiązaniu nie ma kryteriów dochodowych, a dodatek będzie przysługiwał również gospodarstwom, które już zakupiły węgiel. Warunkiem otrzymania dodatku jest wpis lub zgłoszenie źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Wzór wniosku o dodatek jest bardzo prosty i jest jednolity w całym kraju. Można go pobrać ze strony internetowej <https://www.gov.pl/web/klimat/wniosek-o-dodatek-weglowy>. Jest również dostępny w formie papierowej, np. w biurze obsługi interesanta Urzędu Miejskiego w Lubsku (al. Niepodległości 2).

M.K.

Dodatek węglowy

3000 zł
dla gospodarstw domowych

Termin składania wniosków: do 30 listopada 2022 r.

Warunkiem koniecznym jest uzyskanie wpisu lub zgłoszenie źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków CEEB.

Miśnienie Klimatu i Środowiska

Gmina LUBSKO – 100% skuteczności!

14 lipca był dla Gminy Lubsko bardzo dobrym dniem. Właśnie wtedy ogłoszono wyniki trzeciej edycji PGR Rządowego Funduszu Polski Łód: Program Inwestycji Strategicznych i jak się okazało, Gmina Lubsko otrzymała dofinansowanie do dwóch złożonych do konkursu projektów, osiągając w ten sposób 100% skuteczności. Dzięki przyznanej pomocy zostaną zrealizowane inwestycje:

- budowa ciągu pieszo-jezdnego Dłużec

- Lubsko z kwotą dofinansowania 2 909 326 zł, - modernizacja świetlicy wiejskiej wraz z przyległą remizą strażacką w Chociczu z kwotą dofinansowania 882 000 zł. Pozyskane wsparcie stanowi 98% szacowanej całkowitej wartości inwestycji. Teraz Gmina ma 9 miesięcy na ogłoszenie przetargów na wybór wykonawców ww. zadań.

Tekst i fot. M.K.



Świetlica wiejska w Chociczu – stan obecny

205 dzieci z gminy Lubsko otrzyma laptop lub tablet

W wyniku rozstrzygniętego przetargu, Gmina Lubsko zakupiła sprzęt komputerowy, który od 26 sierpnia na podstawie umowy darowizny przekazuje wnioskodawcom.



W sumie 205 dzieci z terenu gminy Lubsko otrzyma laptop lub tablet w ramach grantu z Cyfrowej Gminy pn. „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym”

W odpowiedzi na ogłoszony grant z Cyfrowej Gminy pod nazwą: „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym – granty PGR” do Urzędu Miejskiego w Lubsku wpłynęło łącznie 205 wniosków, z czego 196 na laptopy i 9 na tablety. Każdy Wnioskodawca jest telefonicznie informowany o terminie odbioru sprzętu komputerowego. Ponieważ zgodnie z zapisami umowy o powierzenie grantu, Gmina zobowiązana jest do utrzymania oraz monitorowania efektów projektu grantowego. Gmina informuje również wnioskodawców o warunkach gwarancyjnych sprzętu, którymi są:

1. zgłoszenie gwarancyjne następuje bezpośrednio do producenta: w przypadku laptopów - <https://www.dell.com/support/home/pl-pl?app=waranty>, natomiast dla tableatów - <https://rma.prolech.com.pl/>, a obowiązki wynikające z rękojmi spoczywają na wykonawcy.

2. podstawą do realizacji uprawnień z gwarancji jest numer seryjny dostarczonego sprzętu (w przypadku laptopów service tag; dla tableatów serial number). W okresie gwarancji funkcjonować musi dedykowany portal producenta do zgłaszania awarii lub usterek. Gwarancja świadczo-

na będzie na miejscu u klienta - w przypadku laptopów oraz w serwisie zewnętrznym - dla tableatów, 3. w przypadku braku posiadania numeru seryjnego, który zgodnie z pkt 2 powyżej jest podstawą do zgłoszenia gwarancji, właściciel sprzętu, czyli zamawiający lub beneficjent ostateczny nie traci uprawnień z tytułu gwarancji, jeżeli wykaże istnienie zobowiązania gwarancyjnego za pomocą innego dowodu.

Tekst i fot. M.K.

20 000 zł dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych JAŚMIN

Tę dobrą wiadomość 12 lipca przekazał przedstawicielom Rodzinnych Ogrodów Działkowych Jaśmin Burmistrz Lubka Janusz Dudojć.



Przedstawiciele i członkowie Rodzinnych Ogrodów Działkowych JAŚMIN cieszą się, że zauważono ich potrzeby i złożono przez Gminę Lubsko projekt, uzyskał dofinansowanie. 19 lipca ROD podpisał z Gminą umowę w sprawie przekazania dotacji celowej. W wyniku inwestycji dofinansowanej kwotą 20 000 zł, do ok. 1/3 działek ROD zostanie doprowadzona sieć elektryczna

Zgodnie z uchwałą Sejmiku Województwa Lubuskiego, ROD Jaśmin otrzymał dofinansowanie do projektu pn. „Przyłączenie ogrodu do sieci energetycznej w m. Lutol; gmina Lubsko”. W odpowiedzi na ogłoszony przez Województwo Lubuskie pilotażowy konkurs, Gmina Lubsko złożyła wniosek dotyczący wszystkich ROD ze swojego terenu (5 wniosków). W efekcie, wśród 18 projektów z całego województwa lubuskiego, które uzyskały dofinansowanie, znalazł się jeden złożony przez lubuski samorząd. Całkowita wartość projektu wynosi 27 000 zł, w tym pozyskane dofinansowanie 20 000 zł. Wkład własny pokrywa ROD. Realizacja zadania planowana jest do końca października br. ROD Jaśmin w Lubsku istnieje od 1966 roku. Składa się z 65 działek, z których obecnie wszystkie są zajęte. Nie zawsze tak jednak było. Przez długi czas ROD Jaśmin, jako jedyny w gminie, nie posiadał sieci wodociągowej, ani elektrycznej. We wrześniu 2021 roku działkowicze wykonali sieć wodociągową. Zadbali także o główne przyłącze do ROD. Z uwagi na wysoki koszt rozprawienia sieci elektrycznej do każdej działki, ROD zdecydował o podziale zadania na etapy. Przedmiotowy projekt obejmuje rozprawienie sieci do ok. 1/3 działek. Jak wypowiedzieli się obecni na

lipcowym spotkaniu z Burmistrzem przedstawiciele ROD Jaśmin: to duży krok do przodu. Jeszcze dwa lata temu 20 ogrodów było pustych. Obecnie wszystkie ogrody są zajęte i zagospodarowane. Dużym impulsem była pandemia, ale też wykonanie sieci wodociągowej.

Tekst i fot. M.K.

SALA KONFERENCYJNO-BANKIETOWA ZAPRASZA!!!

- imprezy okolicznościowe
- konferencje
- spotkania
- bankiety



Biblioteka - Centrum Kultury
im. Jana Raka w Lubsku

Sala konferencyjno-bankietowa Biblioteki - Centrum Kultury im. Jana Raka
aleja Wojska Polskiego 2a (były USC).
Klimatyzowana, cyfrowa, w centrum miasta.

Wynajem:
tel. 513085232 lub 68 372 05 21.

Dodatkowe informacje:
sekretariat B-CK pl. Jana Pawła II nr 1.

Serdecznie dziękujemy Firmie UESA Polska Sp. z o.o. Lubsko za wsparcie finansowe w naszej działalności statutowej.
Dyrektor i pracownicy Biblioteki-Centrum Kultury w Lubsku



Jak długo utrzyma się opłata za śmieci zależy również od nas – mieszkańców

Z problemem wzrostu kosztu utrzymania systemu gospodarowania odpadami borykają się wszystkie samorządy w Polsce. Jest to również problem, który dotyka naszą gminę. Mimo wielu trudności - stawka za odbiór odpadów w gminie Lubsko pozostaje niezmienną od 1 września 2020 roku i wynosi 25 zł od osoby. W porównaniu do gmin sąsiednich jesteśmy jedyną gminą ze stawką na poziomie poniżej 30 zł.

Jak pokazuje zestawienie, wysokość opłat mieści się w granicy 30-33 zł. Jednakże w Tuplicach i Gozdnicy stawka wynosi już 36 zł, a w Łęknicy nawet 38 zł za osobę.

Jak informuje Burmistrz Lubuska Janusz Dudójć: Gmina Lubsko podejmuje wiele działań, które pozwalają utrzymać stawkę na obecnym poziomie. Prowadzone są czynności weryfikacyjne pozwalające ustalić, czy wszyscy są włączeni do systemu. Prowadzone są także procedury windykacyjne w stosunku do mieszkańców, którzy zalegają z opłatami. Działają również system kontroli prawidłowości segregacji. Dodatkowo temat gospodarki odpadami był wielokrotnie poruszany podczas sesji i komisji Rady Miejskiej, zamieszczone były też edukacyjne posty na gminnym facebooku i stronie internetowej, w szkołach organizowane są konkursy tematyczne, Gmina organizowała również eventy w tej tematyce. Takimi działaniami próbujemy uświadomić mieszkańcom, że stawka za odbiór odpadów w bardzo dużej mierze zależy

Stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w nieruchomościach zamieszkałych

Gmina	Stawka opłaty za odpady zbierane w sposób selektywny	Stawka opłaty w przypadku niewypełnienia obowiązku segregacji odpadów	Data obowiązywania
LUBSKO	25 zł	50 zł	od 1 września 2020
Żary Miasto	30 zł	60 zł	od 1 sierpnia 2022
Żary Gmina	30 zł	90 zł	od 1 stycznia 2022
Żagań Miasto	31 zł	62 zł	od 1 stycznia 2022
Żagań Gmina	33 zł	66 zł	od 1 stycznia 2022
Jasień	30 zł	90 zł	od 1 kwietnia 2022
Tuplice	36 zł	72 zł	od 1 kwietnia 2022
Brody	32 zł	96 zł	od 1 stycznia 2022
Wymiarki	33 zł	66 zł	od 1 kwietnia 2022
Gozdnica	36 zł	72 zł	od 1 marca 2022
Lipinki Łużyckie	30 zł	60 zł	od 1 lutego 2022
Łęknica	38 zł	76 zł	od 1 stycznia 2022
Nowogród Bobrzański	31 zł	62 zł	od 1 stycznia 2022
Krosno Odrzańskie	31 zł	62 zł	od 1 stycznia 2022
Szprotawa	32 zł	64 zł	od 1 lutego 2022
Bobrowice	32 zł	96 zł	od 1 sierpnia 2022

Mimo tego, że Gmina usuwa dzikie wysypiska śmieci, te wciąż powstają na nowo. Jest to koszt, który wpada do ogólnego koszyka systemu gospodarowania odpadami w Gminie Lubsko, który jest z kolei podstawą do wyliczenia opłaty za śmieci za każdą zamieszkałą, zgłoszoną w deklaracji osobę

Tekst i fot. M.K.

Gazociąg w ul. Poznańskiej, to kolejny krok milowy w rozwoju Gminy Lubusko

Już niebawem ruszy inwestycja modernizacji sieci gazowej średniego ciśnienia w Lubusku w ul. Poznańskiej i dalej do ul. Błotnej.



Już niebawem ruszy inwestycja modernizacji sieci gazowej średniego ciśnienia Ø160 mm PE w Lubusku w ul. Poznańskiej i dalej do ul. Błotnej wraz z przepięciem ok 80 budynków do tej sieci

z przepięciem ok 80 budynków. Jak mówi Wykonawca, z uwagi na gęstą zabudowę drogi, najtrudniejszy będzie odcinek w mieście. Łatwiejszy do realizacji będzie odcinek na rondem w kierunku ul. Błotnej. Inwestycja przewiduje etapy, gdzie sieć będzie robiona na przeciskaniu, w tym np. pod rondem oraz być może w okolicy pola przed ul. Błotną, co jest obecnie jeszcze w fazie uzgodnień. Inwestorem zadania jest Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy w

Gorzowie Wielkopolskim. Wykonawcą inwestycji pod nazwą: „Modernizacja gazociągu średniego ciśnienia dn 63/160 PE wraz z przyłączami oraz przekwalifikowanie istniejącej sieci niskiego ciśnienia dn 90/125 PW w m. Lubusko ul. Poznańska”, jest: INF GAZ Jarosław Wesółowski ze Świebodzina. Wartość zadania z oferty Wykonawcy, to 2 107 125,30 zł brutto. Przewidywany termin zakończenia zadania, to 1 kwartał 2023 roku.

Tekst i fot. M.K.

Związek Niewidomych informuje

Organizacja Pozarządowa Polski Związek Niewidomych Koło Lubusko działa na terenie Miasta i Gminy Lubusko już 63 lata. Zrzeszamy osoby z dysfunkcją wzroku z miasta Lubusko, Żary i Jasień oraz z całego terenu gminy Lubusko i całego powiatu żarskiego. Prezesem Koła PZN Lubusko. Dołącz do nas.

Helena Szyperska

Polski Związek Niewidomych Koło Lubusko

Jeśli masz problemy ze wzrokiem i posiadasz Orzeczenie w stopniu znacznym lub umiarkowanym oznaczone symbolem 04 o to zapraszamy do naszego grona członków PZN. Jesteśmy rzecznikiem środowiska oraz wyznaczamy standardy funkcjonowania osób niewidomych i słabowidzących. Prowadzimy działalność doradczą, rehabilitacyjną, informacyjną, szkoleniową, kulturalną i promocyjną.

Biuro Koła czynne w każdą środę od godz. 9 - 12

Pl. Jana Pawła II pok.20 Lubusko (Dom Kultury)

telefon : 667 237 045

TAK PIĘKNIE JEST TYLKO W GMINIE LUBSKO!

14 sierpnia, podczas zorganizowanego przy Domu Kultury w Lubusku Rodzinnego Festynu pn. „Patriotyczne Śpiewanie”, miał miejsce finał konkursu pn. „Najładniejsza posesja w gminie Lubusko 2022”. To już czwarta edycja tego wydarzenia, co nadaje mu charakter cykliczności. Myślą przewodnią zainicjowanego w 2019 roku przez radnego Rady Miejskiej w Lubusku Marcina Choińskiego konkursu, jest zachęcenie mieszkańców do podnoszenia walorów estetycznych swoich posesji. Poprzez współzawodnictwo, ma to także na celu kształtowanie postawy współodpowiedzialności mieszkańców za estetykę i wizerunek gminy Lubusko. Tegoroczny konkurs przebiegał bez podziału na kategorie. Ocenie podlegały: posesja (dom z ogrodem lub inwestycja architektoniczna lub firma), taras/balkon. W trakcie oceny były brane pod uwagę następujące elementy: zagospodarowanie i utrzymanie zieleni, w tym różnorodność nasadzeń: gatunków kwiatów, krzewów i drzew, harmonijne wkomponowanie się w otoczenie, w tym estetyka i stan techniczny zabudowań, zagospodarowanie terenu elementami małej architektury, oryginalność i pomysł zagospodarowania terenu, ciekawy pomysł i realizacja aranżacji małej przestrzeni, jaką jest balkon lub taras, zagospodarowanie terenu firmy, zakładu pracy, realizacja inwestycji na terenie gminy Lubusko, która wpływa na poprawę estetyki wizerunku miasta. W wyniku rozstrzygnięcia konkursu wyróżniono: solectwo

Tekst i fot. M.K



(źródło organizatora) W tegorocznej – czwartej edycji konkursu na Najładniejszą posesję w gminie Lubusko 2022 wyróżniono 11 prywatnych posesji oraz jedno solectwo – Lutol. Nagrodzeni otrzymali dyplomy oraz bony podarunkowe

Dwa nowe auta i nowy wodociąg

Gmina Lubusko zakupiła dwa nowe samochody oraz przekazała sporą kwotę na inwestycje wodno-kanalizacyjne, a wszystko to dzięki mobilizacji mieszkańców Gminy Lubusko i pozyskanej nagrodzie!

To wspaniały przykład tego, że wspólnymi siłami można zdziałać wiele dobrego. Od 17 sierpnia Gmina Lubusko posiada nowy samochód. To drugie auto, które Gmina zakupiła w tym roku ze środków przyznanej nagrody w konkursie pn. Rosnąca odporność. Konkurs oparty był na zasadzie osiągnięcia najwyższego wzrostu poziomu zaszczepienia mieszkańców przeciwko COVID-19 w okresie od 1 sierpnia do 31 października 2021 roku. Wśród trzech nagrodzonych gmin w powiecie żarskim, Gmina Lubusko zajęła drugie miejsce, zdobywając nagrodę finansową w kwocie 500 000 zł. Otrzymała środki przeznaczono na m.in. zakup dwóch aut, w tym pierwsze – 9-osobowe Renault Trafik - 24 czerwca br. zostało przekazane Ochotniczej Straży Pożarnej w Górzynie na okazję jubileuszu 75-lecia istnienia powołania tej jednostki. Drugie

Tekst i fot. M.K.



Inauguracja roku szkolnego 2022/2023 zaczęła się w placówkach uroczystym apelem

WITAJ SZKOŁO!

1 września w całym kraju uczniowie, nauczyciele i rodzice przywitani pierwszy dzień szkoły. Podobnie było w szkołach podstawowych, dla których Gmina Lubusko jest organem prowadzącym. W placówkach odbyły się uroczyste apele z udziałem władz lokalnego samorządu.

Sekretarz Gminy Iwona Poszwa przywitała po wakacjach uczniów i nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 2. W Szkole Podstawowej w Górzynie Burmistrza reprezentowała Elżbieta Haściło Naczelnik Wydziału Edukacji UM w Lubusku. Natomiast Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubusku Artur Bondarenko udał się do Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi, w której powitał dzieci, młodzież oraz grono pedagogiczne. W Szkole Podstawowej nr 1 w uroczystym apelu rozpoczynającym nowy rok szkolny uczestniczył Burmistrz Lubuska Janusz Dudójć, który życzył uczniom tego, by sumiennie podchodzili do nauki, gdyż ucziwa praca nad własnym rozwojem, daje wielkie efekty. W każdej szkole w sposób szczególny powitano pierwszoklasistów, którzy swoją przygodę z edukacją dopiero zaczynają. W szkołach wspomniano również o tym, że 83 lata temu, 1 września dzieci nie miały szansy pójść do szkoły, ponieważ wybuchła wojna. Należy docenić więc, że dziś jest taka możliwość. Nauka w szkole to obowiązek, ale i przywilej. Zgromadzeni na apelu uczyli 83. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej minutą ciszy. Wg stanu na dzień 1 września br. do szkół podstawowych na terenie gminy Lubusko

uczęszczało łącznie 1409 uczniów, w tym 94 dzieci ukraińskich, przy czym: do szkół gminnych – publicznych – 1 131 uczniów, w tym 94 dzieci ukraińskich; do szkół niepublicznych – 278 uczniów. Opieką przedszkolną w przedszkolach na terenie gminy Lubusko objęto łącznie 607 dzieci, w tym 28 dzieci ukraińskich, przy czym w: przedszkolach publicznych – 387

dzieci, w tym 16 dzieci ukraińskich; oddziałach przedszkolnych – 153 dzieci, w tym 12 dzieci ukraińskich; przedszkolach niepublicznych – 67 dzieci. W przedszkolach pozostają w niewielkiej ilości wolne miejsca. Najtrudniejszą sytuacją jest w Żłobku publicznym, w którym wszystkie miejsca są już zajęte.

Tekst i fot. M.K.

STUDIO GRAFICZNE

raptor

PROJEKTY GRAFICZNE
WYDRUKI CYFROWE

☎ 781 784 686 📄 STUDIO RAPTOR

WKamieniu.pl

nagrobki
schody
tarasy
posadzki
obróbka kamienia

Kamieniarstwo Mazur
Stara Woda 17
68-300 Lubusko

tel. 665 699 270
tel. 695 261 578
kontakt@wkamieniu.pl
www.wkamieniu.pl

Czytelnicy pytają, redakcja odpowiada

Do naszej redakcji m.in. za pośrednictwem komunikatorów internet

W ramach cyklu „Czytelnicy pytają, redakcja odpowiada” prezentujemy kolejny materiał.



DIETA WEGAŃSKA - CZY WARTO PO NIĄ SIĘGAĆ?

Na wegańskie odżywianie decyduje się coraz więcej osób (w tym celebrytów). Ten sposób żywienia staje się coraz bardziej popularny nie tylko ze względów ideologicznych, lecz także zdrowotnych oraz mających posłużyć zredukowaniu zbędnych kilogramów. Częstym powodem, dla którego osoby decydują się na weganizm są kwestie ekologiczne i przyjazne podejście do naszej planety. W dzisiejszym artykule opowiem na czym polega stosownie diety wegańskiej, czy jest ona zdrowa oraz jakie są najczęstsze błędy popełniane przez wegan. Przygotowałam także przykładowe przepisy smacznych wegańskich dań i przekąsek. Stosowanie diety wegańskiej charakteryzuje się całkowitym wykluczeniem z jadłospisu

produktów zwierzęcych (mięso, ryby) jak i odzwierzęcych (mleko, przetworzone mleczne, jaja, miód). Dieta ta dla wielu osób może wydawać się zbyt restrykcyjna, natomiast American Dietetics Association (ADA), oficjalnie uznało prawidłowo zbilansowaną dietę wegańską za odpowiednią dla wszystkich grup populacyjnych, w tym kobiet ciężarnych i karmiących, niemowląt oraz sportowców. Zaobserwowano również korzystny wpływ diety wegańskiej w dietetyce i przywróceniu do zdrowia, bowiem działa ona prewencyjnie na choroby sercowo-naczyniowe

oraz niektórych nowotworach (tym raka jelita grubego). Warto tutaj także wspomnieć, że z kolei dieta z dużą zawartością mięsa, zwłaszcza czerwonego (np. wieprzowina, wołowina, jagnięcina, cielęcina) może doprowadzić do hipercholesterolemii, nowotworu jelita grubego czy miażdżycy. Według raportu opublikowanego przez Internal Medicine spożywanie w nadmiarze przetworzonego, czerwonego mięsa może zwiększyć ryzyko zachorowania na cukrzycę typu 2. Spożycie zaledwie 100 g mięsa czerwonego na dobę prowadziło do wzrostu ryzyka o 19%. Bezpieczną porcją mięsa czerwonego tygodniowo bez ryzyka powstania nowotworów to maksymalnie 500 g.

NA CO NALEŻY ZWRÓCIĆ UWAGĘ STOSUJĄC DIETĘ WEGAŃSKĄ?

Podstawą żywienia powinny być oczywiście warzywa i owoce. W trakcie stosowania diety wegańskiej warto pamiętać o regularnym spożywaniu roślin strączkowych, które są świetnym zamiennikiem mięsa, ze względu na wysoką zawartość białka. Ze strączków

można przygotować pyszne kotlety, sałatki czy pasty na kanapki. Nie zapominajmy również o produktach pełnoziarnistych, będących cennym źródłem witamin i minerałów oraz błonnika, który rewelacyjnie wpływa na pracę przewodu pokarmowego i utrzymanie prawidłowego poziomu cholesterolu we krwi. Powinniśmy mieć również na uwadze odpowiednią podaż kwasów Omega 3, które mają istotny wpływ na układ nerwowy i sercowo-naczyniowy. Najlepszym ich źródłem są ryby, jednak w diecie wegańskiej wprowadzamy siemię lniane, orzechy włoskie, nasiona chia, olej lniany czy rzepakowy. Ze względu na brak obecności nabiálu w diecie, który obfituje w niezbędny, szczególnie w profilaktyce osteoporozы wapń, warto uwzględnić w jadłospisie napoje roślinne, które wzbogacone są o ten pierwiastek. Aby dieta wegańska była prawidłowo zbilansowana, powinniśmy pamiętać o suplementacji witaminy B12, która występuje tylko w produktach odzwierzęcych oraz o podażę witaminy D3.

Dietetyk **Monika Rycerz**

GĘSTA ZUPA Z SOCZEWICY
Składniki (1 porcja): cebula, 50g, czosnek, 5g, imbir, korzeń, pomidor, 150g, soczewica, 80g, ryż brązowy, 40g, woda, 250ml, przyprawy: kurkuma, kminek, kolendra. Sposób przygotowania: wszystkie składniki gotujemy na wolnym ogniu do miękkości ryżu i soczewicy. Następnie doprawiamy do smaku.

WEGAŃSKIE KOTLECICKI NA BAZIE TOFU I ZIEMIĄKÓW.
Składniki (4 porcje): ziemniaki, 1 kg, tofu naturalne, 2 kostki po 180 g, cebula, 1 sztuka, natka pietruszki, ½ pęczka, mąka pszenna, razowa, 2/3 szklanki, olej rzepakowy, do smażenia, przyprawy (kurkuma, odrobina soli himalajskiej, pieprz). Sposób przygotowania: Ziemniaki ugotować w mundurkach, ostudzić i obrać. Dodać tofu i rozgnieść z ziemniakami. Dołączyć pokrojoną cebulę, natkę i przyprawy a następnie wymieszać. Dodać mąkę i ugnieść ciasto. Na koniec ulepić kulki, rozgnieść i smażyć na rozgrzanym oleju z obu stron.

Dietetyk **Monika Rycerz**

Nikt nie jest za mały, by marzyć o wielkich rzeczach

Zachary jest marzycielem, ale jest też młodym, odpowiedzialnym człowiekiem, który nie zostawia swoich spraw losowi, tylko sam bierze życie w ręce i kieruje nim świadomie.

Zachary John Lech z Lubuska wraz z Panią Agnieszką Lech byli w lipcu br. gośćmi Burmistrza Lubuska Janusza Dudojcia. O Zacharym słyszeliśmy często i wiele. Od najmłodszych lat wyróżniał się swoją wiedzą, rozwojem intelektualnym i ponad swój wiek dojrzałością. Zapytana o Zacharego Pani Elżbieta Haściło obecnie Naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Lubsku, dawniej dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubsku, której Zachary był uczniem mówi: *kiedy wspominał Zacharego, widzę go czytającego podczas przerwy czasopismo Perspektywy. Bardzo dojrzały, ambitny. Nie miał żadnych problemów z nauką. Wybitnie zdolny. Zawsze grzeczny i uprzejmy. Sukcesy edukacyjne nie przewróciły mu w głowie. To chłopak z wysoką kulturą osobistą. Podczas wizyty w ratuszu, Burmistrz rozmawiał z Zacharym o jego życiu oraz wyborach, które doprowadziły go do miejsca, w którym obecnie jest. A doprowadziły go do studiów na Harvardzie w USA, gdzie jest jedynym Polakiem na roku, a ogólnie pozostaje w grupie siedmiu obecnie studiujących. Zapytany przez Burmistrza o tamtejszy system kształcenia mówi, że: jest inny niż w Polsce. Przez pierwsze dwa lata jest więcej luzu. Potem następuje ukierunkowanie. Zacharego interesuje politologia i germanistyka. Mówi, że nie toleruje się tam nieusprawiedliwionych nie-*

obecności. Po dwóch mogą nawet usunąć z uczelni. Z uznaniem mówił o zajęciach prowadzonych przez wybitnych ludzi. Grupy warsztatowe są małe. Profesor może poprowadzić zajęcia nawet dla jednego studenta. Dostęp do profesorów jest praktycznie nieograniczony. Można rozwijać swoje pasje, wybierając przedmioty, które pozostają w rzeczywistym kręgu indywidualnych zainteresowań. Z zakwaterowaniem też mi się poszczęściło. Mieszkałem w najlepszym akademiku, w jednoosobowym pokoju, ale ze wspólną łazienką na korytarzu. Zachary pozostaje aktywny w wielu obszarach. Jest redaktorem harwardzkiej gazety, w której prowadzi również dział sztuki. Zapytany o to dlaczego zajął się akurat sztuką odpowiedział, że to ciekawy temat. A poza tym, jako miłośnik kina – jest to w zgodzie z jego hobby. Będąc dziennikarzem ma wejściówki na wszystkie przedpremiery, a to, jak mówi – duży bonus. Poza nauką i prowadzeniem gazety, znajduje czas na wiele innych rzeczy: na naukę języków obcych, na wyćwiczenie. Zapisał się do drużyny rugby. Zdał amerykańskie prawo jazdy, czego nie uważa za trudną sztukę. Jak mówi: prawo jazdy można zdać w tydzień. Zachary chce zostać prawnikiem. Z tym zawodem wiąże swoją przyszłość. Prawdopodobnie pozostanie w Stanach. Jak mówi – widzi tam dla siebie wiele możliwości. Burmistrz zażartował, że gdyby Zachary wrócił na stałe do Lubuska, miałby w nim poważnego konkurenta, a tak Zachary jest nadzieją i kołem ratunkowym dla Ameryki - podobnie jak on dla Lubuska, zwłaszcza w wyborach w 2018 roku. Obecna podczas spotkania mama Zacharego – Pani Agnieszka Lech powiedziała: Zachary



Zdjęcie na tle Zapory Hoovera

od małości był inny niż jego rówieśnicy; był wyjątkowy. Kiedy kilka lat temu zaczął mówić, że chce studiować w Stanach, lekceważyłam to trochę. Chyba nikt – poza samym Zacharym – nie brał tego na poważnie. Ale zaczął o swoje marzenie. W Polsce mógł studiować wszędzie. Również w Stanach i Anglii otworem dla niego stało więcej uczelni. Wybrał Harvard, gdzie promuje również Lubusko i Lubuską młodzież - ZSOiE. W uczelnianej księdze zrobił wpis, w którym wspominał o Stefan Żeromski High School. Co tym zawodem wiąże swoją przyszłość. Prawdopodobnie pozostanie w Stanach. Jak mówi – widzi tam dla siebie wiele możliwości. Burmistrz zażartował, że gdyby Zachary wrócił na stałe do Lubuska, miałby w nim poważnego konkurenta, a tak Zachary jest nadzieją i kołem ratunkowym dla Ameryki - podobnie jak on dla Lubuska, zwłaszcza w wyborach w 2018 roku. Obecna podczas spotkania mama Zacharego – Pani Agnieszka Lech powiedziała: Zachary

szczyt, większy zgłęb. Na pytanie Burmistrza, czy z perspektywy czasu coś by zmienił? - odpowiedział, że nie, gdyż lepiej trafić nie mógł. Burmistrz podziękował Pani Agnieszkę i Zacharemu za spotkanie. Pani Agnieszka pogratulowała syna, natomiast Zacharemu życzył powodzenia w nauce i osiągnięciu stawianych sobie celów. Zapewnił, że jako mieszkańcy jesteśmy dumni z niego i jego osiągnięć. Zegając się z Zacharym, Burmistrz powiedział do niego: kiedyś, jako chłopak, jeździłeś ze mną na obozy pływackie do Forstu, czytałeś Newsweeka – czym zadziwiłeś wszystkich. Dziś studiujesz na Harvardzie. To duże osiągnięcie, które nie trafil do Ciebie przypadkiem, tylko na które zapracowałeś. Gratuluję!

Poniżej przedstawiamy kilka słów Zacharego o nim samym. - *Dostać się na Harvard nie jest łatwo. W zeszłym roku przyjęto raptem 3% aplikantów. Polska matura nie jest honorowana. Należy zdawać egzaminy amerykańskie, egzamin językowy. Bez wysokich wyników i średniej ani rusz, a i to dopiero początek, bo uczelnie amerykańskie bardzo interesują się zaangażowaniem aplikanta poza klasą i jego osiągnięciami. Równie ważne są eseje aplikacyjne, w których po prostu trzeba umieć się sprzedać. Ale myślę, że próbować warto, bo studia na Harvardzie to naprawdę niesamowite doświadczenie. W przeciwieństwie do studiów w Polsce, tu nie tylko można zapisywać się na zajęcia o bardzo różnej tematyce z różnych wydziałów, jest to wręcz dosłownie wymagane. W tym semestrze, np. uczyłem się hiszpańskiego, jednocześnie ucąc się o postaci Fausta w literaturze i będąc na zajęciach ze stosunków międzynarodowych i filozofii. Dostęp do profesorów jest*

M.K.

UWAGA!

MAGAZYN Lubuski

Redakcja ML poszukuje współpracowników, którzy chcieliby pisać artykuły o różnorodnej tematyce lokalnej: imprezy, wydarzenia kulturalne, oświatowe, sportowe, prezentacja ludzi, wywiady, ciekawostki itp. Nadsyłane artykuły powinny być napisane poprawnie gramatycznie i stylistycznie, z załączonymi zdjęciami. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt na e-mail Wydawcy ML: biblioteka@lubsko.pl, wraz z informacją na swój temat i dane kontaktowe.

Lato w Klubie Senior +

Seniorzy w ramach zajęć w plenerze wybrali się do Parku Mużakowa. Piękne widoki, spacer dla zdrowotności i dobrej kondycji, obcowanie z naturą

– na długo pozostaną dla nich miłym wspomnieniem.

M.K.



Nasi seniorzy są niezwykle aktywni bez względu na porę roku (źródło klub senior)

Święto Produktów Regionalnych

W Łęknicy odbyło się 25 czerwca Święto Parku Mużakowskiego „Noc Kupaly” i Święto Produktów Regionalnych. Tworzyliśmy je jak Lokalna Grupa Działania „Grupa Łużycka”, wspólnie z Narodowym Instytutem Dziedzictwa - Pracownią Terenową „Park Mużakowski” w Łęknicy, Miastem Łęknica, Miejskim Ośrodkiem Kultury, Centrum Kulturalno-Edukacyjnym Świątowa Geoparku UNESCO Łuk Mużakowa oraz Światowy Geopark UNESCO Łuk Mużakowa. Nasze Święto Produktów Regionalnych posiada już ponad 10-letnią tradycję i stanowi doskonałą okazję do spotkań i wymiany doświadczeń. Podczas tegorocznej imprezy tradycyjnie odbywał się Kiermasz Artystyczny oraz Jarmark Kulinaryny. Wzięło w nim udział wielu wystawców, zarówno z naszego obszaru, jak i z sąsiednich LGD. Na stoiskach kulinarnych można było posmakować różnego rodzaju lokalnych produktów, a na artystycznych podziwiać przepiękne wyroby rękodzielnicze. Były również warsztaty i animacje. Na stanowiskach warsztatowych prowadzący mieli ręce pełne roboty – zapraszali do

wicia wianków z naturalnych kwiatów, traw oraz liści. Gościliśmy również Koło Pszczelarzy z Lubuska – na ich stanowisku wrzało jak w ulu... była degustacja miodów, prezentacja sprzętu pszczelarskiego, wspólne tworzenie świec z wosku oraz budowanie drewnianych ulików dla pszczoł murarek. Nie mogło również zabraknąć malowania buziek, ruchomych animacji, budowania z kolorowych klocek. Można było również podziwiać występy dzieci i młodzieży z sekcji działających w Miejskim Domu Kultury oraz Szkoły Podstawowej. Całości towarzyszyła muzyka. W ramach GeoKoncertu, organizowanego przez Światowy Geopark UNESCO Łuk Mużakowa, wystąpiły dwa zespoły: „The Answer” z polskie oraz „16 m” (sixteen squaremeters) z Niemiec. Na zakończenie wystąpił zespół "Good Staff", który inspirował czeple z twórczości Leopolda Staffa, renesansowych pieśni i tańców oraz folku. W przerwach z głosników płynęła delikatna muzyka wpisująca się w klimat naszego Święta. Nasze Święto zakończyło się na polanie przy Nysie Łużyckiej. Przy śpiewie zespołu „Ruczaj” i

28. Lubuskie Prezentacje Wokalne Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski

W dniach od 4 do 9 lipca odbyły się w Lubsku 28. Lubuskie Prezentacje Wokalne Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski.

W ramach wydarzenia zorganizowano m.in.: mini recital przy fontannie przy domu kultury, na osiedlu blokowym oraz na placu Domu Pomocy Społecznej, a także piknik nad zalewem Karaś z Klubem Motoocyklowym Boxer LUBSKO MC Poland. Było również szkolenie dla rodziców uczestników Festiwalu, a także wiele atrakcji dla samych uczestników. Punktem kulminacyjnym był Koncert Galowy w domu kultury p.h. „Wysławiamy lepszy świat”. W tegorocznej edycji Prezentacji wzięli udział uczestnicy z Polski i Niemiec. Po raz pierwszy dołączyła również grupa mieszkających w gminie Lubusko dzieci i opiekunów z Ukrainy. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Lubuskie Prezentacje Wokalne Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski pod przewodnictwem Lecha Krychowskiego. Tekst i fot. M.K.



Po pierwszych próbach na scenie widowiskowej, wokaliści dali popis przy fontannie. Widzowie wysłuchali przygotowanego repertuaru z serdecznym uśmiechem na ustach. Radość było czuć w powietrzu. Występy przyniosły ogromną satysfakcję wokalistom i przyjemność słuchaczom



Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Lubuskie Prezentacje Wokalne Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski pod przewodnictwem Lecha Krychowskiego, któremu Burmistrz Lubuska Janusz Dudojć wręczył podczas finałowego koncertu obraz przedstawiający Pałac w Dłużku w podziękowaniu za zorganizowanie tak ważnego dla Lubuska wydarzenia. Koncert galowy swoją obecnością uświetnili również m.in.: Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Maciuszonek, Starosta Żarski Józef Radzion oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubsku Artur Bondarenko



Nieocenioną siłą Lubuskich Prezentacji Wokalnych są wolontariusze, których i w tym roku nie zabrakło

plomieniami palących się ognisk odbyło się tradycyjne puszczanie wianków. Przygotowane atrakcje, scenaria Parku Mużakowskiego oraz przepiękna pogoda zachęcały do wyjścia z domu, do bycia razem z NAMI. Cudowna atmosfera sprzyjała piknikowaniu, wspólnym rozmowom, byciu ze sobą... zwołnieniu... złapaniu odrobiny „oddechu”. Podczas Święta nie zabrakło również naszego punktu promocyjno-informacyjnego, na którym szczegółowo można było poznać

główne założenia Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2014-2020, dowiedzieć się o inicjatywach podejmowanych przez naszą Grupę, a także poznać obszar, na którym działamy. Wszystkim Wystawcom, Artystom, Prowadzącym, Warsztatowcom oraz Zaangażowanym w organizację Święta serdecznie dziękujemy!!! Mamy nadzieję, że spotkamy się ponownie za rok. Zespół LGD „Grupa Łużycka”



Stoisko promocyjne LGD „Grupa Łużycka”



Lubskie Wodociągi i Kanalizacja



Prezesa Zarządu Spółki Lubskie Wodociągi i Kanalizacja Romana Żaczyka pytamy o inwestycje zrealizowane, wykonywane i planowane w bliższej oraz dłuższej perspektywie czasu.

WYMIANA SIECI WODOCIĄGOWEJ TO KONIECZNOŚĆ

- Z czego wynika konieczność wymiany i budowy sieci wodociągowej w Lubsku, które są w ostatnich latach i miesiącach widoczne na naszych ulicach?

- Na terenie gminy posiadamy ponad 150 km sieci wodociągowej. Już pierwsze miesiące mojej pracy, w tym uczestnictwo w trakcie usu-

wania awarii, dało mi obraz stanu technicznego sieci wodociągowej w Lubsku. Powołany przeze mnie zespół pracowników działu eksploatacji dokonał oceny stanu technicznego wszystkich sieci wodociągowej na terenie gminy. Z teje oceny wynikał jeden, główny wniosek – w najbliższych 10 latach, a najpóźniej

kilkunastu należy bezwzględnie dokonać wymiany około 50 km sieci. W ostatnich latach prace związane z wymianą sieci mocno przyspieszyły, a związane jest to z pozyskiwaniem środków zewnętrznych, aportów z gminy Lubsko i łączenie wszystkich remontów dróg z wymianami sieci i przyłączami. I tak począwszy od wy-

miany infrastruktury wodociągowej podczas remontu ul. Bohaterów i E. Plater rozpoczął się dalszy tego proces. Kolejne tego rodzaju inwestycje to: ul. Gdańska etap I, Przemysłowa, Sybiraków, Wrocławska etap I, II i III, Emilii Plater II etap, Zana, Zapolskiej, Żeromskiego i wiele innych. Oprócz wymiany wyeks-

ploatowanych rurociągów na nowe, nastąpiły w ostatnich latach liczne budowy nowych sieci wodociągowej na terenach przekształconych na działki budowlane, na których powstają nowe osiedla domków jednorodzinnych. Można tu wymienić: ul. Paderewskiego, Budziechów I i II etap, Wisławy Szyborskiej I



Ul. Zamkowa, wykonano 170 m kanalizacji z rur PCV o średnicy ϕ 315 i 250 oraz 105 metrów sieci wodociągowej z rury PE o średnicy ϕ 160. Nawierzchnia z kostki brukowej została odpowiednio odtworzona.



Ul. Szyborska, wykonano 580 m sieci wodociągowej z rur PE ϕ 125. Dzięki temu mieszkańcy powstającego osiedla (23 nieruchomości), uzyskali możliwość podłączenia się do sieci.



Ul. Dębowa, wykonano odcinek infrastruktury wodociągowej o długości 390 m z rur PE ϕ 160 od skrzyżowania z ul. Paderewskiego do „mostku”.



Zalew Karas, wykonano odcinek infrastruktury wodociągowej o długości 350 m z rur PE ϕ 160 od ul. Robotniczej do przystani. Jednym z celów tej inwestycji było zabezpieczenie ppoż. Obiektu.

i II etap, Winogronowa czy Gdańska II etap.

- Co spowodowało aż taką konieczność podjęcia zdecydowanych działań?

- Wymiernym wskaźnikiem konieczności wymiany i budowy sieci wodociągowej jest bólażka, z którą mierzą się wszyscy mieszkańcy gminy, związana z ilością awarii. W ostatnich latach ilość awarii na sieciach wodociągowej przekroczyła liczbę 50 sztuk na rok. Dodatkowo drugie tyle awarii, równie uciążliwych dla mieszkańców ze względu na wyłączenia wody, to awarie na przyłączach wodociągowej; do tego dochodzą inne, drobne awarie, które nie wymagają zamknięcia wody, jednak ciekająca woda po chodnikach i ulicach robi negatywne wrażenie. Awaryje mają prawo pojawiać się zawsze, jednakże ta ilość, z którą mamy do czynienia znacząco przewyższa przyjęte w branży normy, które mówią, że przy bardzo dobrym stanie sieci może awaria wystąpić 1 raz na 10 km sieci na rok, co daje nam wynik taki, że w Lubsku teoretycznie nie powinno być więcej niż 15 awarii a mamy ich ponad 50 w roku. Przybliżony koszt budowy sieci w terenie zurbanizowanym według

dzisiejszych cen to kwota od 300 do 1000 zł za metr. Jeśli przemnożymy tę kwotę przez długość koniecznej do wymiany sieci, daje nam to obraz koniecznych potrzeb inwestycyjnych na najbliższe lata, liczone w dziesiątkach milionów. Dlatego też LWiK, w porozumieniu z panem Januszem Dudojciem – Burmistrzem Lubska, będącym stuprocentowym właścicielem Spółki, koordynuje wymianę sieci z remontami dróg tak, aby pod nowymi nawierzchniami były wymienione instalacje wodociągowe, co powoduje zmniejszenie kosztów o około 50 procent. Należy nadmienić, że zastany przeze mnie stan sieci wodociągowej w obrębie ścisłej, staromiejskiej zabudowy był taki, że w wcześniejszych latach jedną wyremontowaną siecią była sieć w ul. Warszawskiej; wszystkie pozostałe ulice, w mniejszym lub większym stopniu wymagały i wymagają napraw, bądź wymiany.

- Jakie płyną z tego wnioski?

- Drogich Mieszkańców Lubska prosimy o wielką wyrozumiałość - usuwając awarie, wymieniac i budując sieci stwarzamy problemy komunikacyjne, związane z ograniczeniem przejazdu. Dzieje się to jednak dzisiaj po to, aby w przyszłości nie doskwierały nam

problemy z dostawą wody, jej jakością i utrudnieniami związanymi z remontami dróg i sieci. Na dzień dzisiejszy prowadzimy prace na ulicach: E. Plater i Wrocławskiej, a w pierwszych dniach października wejdziemy na roboty instalacyjne w ul. Poznańskiej. Zdajemy sobie sprawę, że wyłączenie lub ograniczenie ruchu pojazdów na tych trzech ulicach jednocześnie powoduje wielkie utrudnienia, jednakże Drodzy Mieszkańcy, prosimy Was o wyrozumiałość i jeszcze odrobinę cierpliwości. Musimy roboty instalacyjne wykonywać w takim tempie, aby je zamknąć do końca roku, po, aby firmy drogowe mogły przed nadejściem zimy, śniegu i mrozów naprawić nawierzchnię po naszych pracach. Jeśli dzisiejsze tempo zostanie zachowane, to zakładam, że w ciągu najbliższych lat ilość awarii w Lubsku spadnie do poziomu zgodnego z normami branżowymi tj. do 15 w skali roku. Dzisiaj, jak wspominałem wyżej, ilość awarii na sieciach i przyłączach to ponad 100. Zredukowana ilość awarii powinna pozytywnie wpłynąć na odczucia mieszkańców Lubska.

- Co jeszcze jest w zamiarze inwestycyjnym LWiK?

- Dodatkową informacją, którą mogę

Państwu przekazać jest to, że w zakresie naszych obiektów, służących do uzdatniania wody i oczyszczania ścieków w ostatnim czasie przystąpiono do prac projektowych, związanych z budową nowej stacji uzdatniania wody Glinka Górna, Białków, jak również modernizacji oczyszczalni ścieków w Tucholi Żarskiej, wraz z koncepcją projektową na budowę sieci kanalizacyjnej w tej miejscowości. W związku z postępowaniem przetargowym, związanym z budową nowej stacji Glinka Górna podpisano w dniu 9 września umowę na realizację budowy I etapu budowy nowoczesnej stacji uzdatniania wody. W związku z tym należy mieć nadzieję, że już niedługo gmina Lubsko otrzyma nowy obiekt, będący tak naprawdę sercem naszego wodonośnego obiegu.

Rozmawiał M. Sienkiewicz



Ul. Wrocławska, wymieniono kolejny odcinek infrastruktury wodociągowej o długości 320 m z rur PE ϕ 160.



Ul. E. Plater, prace trwają; w sumie wymieniony będzie odcinek infrastruktury wodociągowej o długości 400 m z rur PE ϕ 160 od ul. Bohaterów do ul. Reja.



Ul. Poznańska, inwestycja o długości ponad 2 km z rur PE ϕ 160 ma połączyć wodociąg od skrzyżowania: ul. Gdańska-Krakowskie Przedmieście, poprzez ul. Błotną - ze strefą ekonomiczną w Górzynie.

FESTIWAL PYSZNEGO PIEROGA

3 września odbyła się 4. edycja Festiwalu Pysznego Pieroga. Festiwal rozpoczął się mszą świętą, którą poprowadził Proboszcz Parafii pw. NPNMP w Górzynie ksiądz Adam Firak, a następnie oficjalnym rozpoczęciem, w tym przemówieniem Starosty Powiatu Żarskiego – Józefa Radziona. Po zakończeniu części oficjalnej przyszedła kolej na konkurs na najładniejszy wieniec, który wygrały Karolinki z Grabika. Podczas części artystycznej wystąpiły takie zespoły jak: Modry Len, Mała Tęcza, Karolinki, Sebastian Żuk, Olga Paschenko, Agata Łasicka, Ludmiła, Władimir, Radmila Brysenko, Mateusz Celer. Zwieńczeniem części artystycznej był występ gwiazdy wieczoru – Bartka Wrony. Organizatorami całego przedsięwzięcia było Sołectwo Lutol oraz Koło Gospońców Wiejskich w Lutolu, nie można też zapomnieć o sponsorach imprezy, a wśród nich: Małgorzata Delijewska PZU, Demdruk, Bar u Groszka, Wron-Car, KTK Iwanicy, Eko szkoła, Koło Gospońców Wiejskich w Chociczu,

stowarzyszenie "Uśmiechnij Się", Kin Art, Lubuskie Warte Zachodu i wielu innych. Podczas imprezy została zorganizowana zbiórka pieniędzy dla Samuela Niedziałkowskiego, który cierpi na dziecięce porażenie mózgowie. Przygotowania do festynu trwały już od końcówki czerwca, przez ostatnie dwa tygodnie przed imprezą ruszyło pieczenie pierogów, których finałem wyszło 15 tysięcy sztuk. Warto też wspomnieć o stoiskach, warsztatach z gotowania, animacjach dla najmłodszych, bez których festiwal pieroga na pewno nie byłby taki sam. Co ważne zorganizowano warsztaty z przeprowadzenia pierwszej pomocy, w których udział mogli brać osoby dorosłe, jak i dzieci. Sam festiwal cieszył się ogromnym zainteresowaniem ze strony ludności z pobliskich miast i wsi. Osobiście uważam, że wszelkie oczekiwania względem festiwalu zostały spełnione, to miejsce pełne dobrej muzyki i jedzenia oraz idealna okazja do spędzenia rodzinnego weekendu.

Tekst i fot. Kasia Chojka



To była kolejna okazja do zaprezentowania się lokalnych zespołów

40-lecie ROD Jutrzenka

W Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Jutrzenka” 27 sierpnia odbyły się dwie uroczystości: Jubileusz 40-lecia powstania ROD, nad którym pieczę sprawuje już od 37 lat Prezes ogrodu - Pan Władysław Kosiada oraz 15-lecie powstania projektu „Zielona klasa – zielona lekcja”. Wśród zaproszonych gości byli: Pan Marian Pasiński - Prezes Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców, Pan Janusz Dudój - Burmistrz Lubuska, Pan Artur Bondarenko - Przewodniczący Rady Miasta Lubusko, Pani Elżbieta Haściło - Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych w Lubusku, Pani Aurelia Fert - Dyrektor Szkoły Podstawowej nr2 w Lubusku, Pani Beata Wojnarowska - koordynator projektu „Zielona klasa – zielona lekcja” reprezentująca Szkołę Podstawową nr1 w Lubusku. Pozostali goście to głównie właściciele działek w ROD „Jutrzenka”, którzy dzięki swojemu zaangażowaniu i ciężkiej pracy, z wiarą pewnością udanych zbiorów każdego roku, uprawiają warzywa i owoce na własne potrzeby, a także by podnieść standardy ekologiczne otoczenia. ROD „Jutrzenka” służy do zaspokajania potrzeby wypoczynku, rekreacji i innych potrzeb społecznych członków społeczności lokalnych, czego przykładem są cykliczne imprezy typu: Święto Płonów tzw. dożynki organizowane od przełomu lat 1984/1985, Święto Pieczonego Ziemiaka – cieszące się dużą popularnością głównie wśród dzieci i młodzieży, jubileusze i wszelkie lokalne wydarzenia, które warto świętować na łonie natury pięknego ogrodu Jutrzenki. Był to wieczór pełen niespodzianek, wrażeń, wspomnień oraz wzruszeń. Odnaczeniem i wyróżnieniem nie było końca. Burmistrz Lubuska Pan Janusz Dudój osobiście wszystkim organizatorom i działkowcom złożył

najserdeczniejsze życzenia z okazji tak pięknego Jubileuszu, wręczając na ręce Prezesa upominek. Prezes Polskiego Związku Działkowców Pan Eugeniusz Kondracki z Warszawy, wystosował gratulacyjny list do Zarządu ROD „Jutrzenka” w Lubusku dziękując w nim za zaproszenie, życząc dalszej owocnej współpracy i sukcesów, przysyłając związkowe flagi, czapecki oraz długopisy z logo w ramach podziękowań. Prezes Polskiego Związku Działkowców przesłał Dyplom i Puchar z okazji 40-lecia ROD. Upominek wraz z pucharem od Zarządu Okręgu PZD oraz życzeniami kolejnych owocnych lat, wręczył prezes Okręgu PZD w Zielonej Górze – Marian Pasiński. O tętniących życiem „zielonych wspanych”, gdzie można znaleźć spokój i wytchnienie... powiedziała Pani Elżbieta Haściło, gratulując pięknego Jubileuszu i wręczając na ręce Pana Władysława dorodną sadzonkę zielonego drzewka. Przedstawicielki lubuskich szkół – Pani Dyrektor Aurelia Fert oraz Pani Beata Wojnarowska także przekazały mnóstwo pozytywnej energii tłumacząc jak dla ich podopiecznych ważny jest kawałek zielonego miejsca, gdzie dzieci z każdym razem czują się szczęśliwe. Przekazując kosze pełne dobroci i kwiatów przekonywały o dalszej współpracy mówiąc, że wizyty w ogrodzie uczą młode pokolenie wiedzy na temat zdrowej żywności, hiterapii i zdrowego stylu życia. Współpraca ze szkołami zaczęła się już 2006 roku, lecz oficjalne rozpoczęcie projektu nastąpiło w 2017r. w dużej mierze dzięki wówczas w-ce Dyrektor SPnr2 w Lubusku Pani Jolancie Pietrus. W ogrodzie realizowany jest program edukacyjny przystosowany do uczniów klas 1-3 szkół podstawowych. Zielone lekcje odbywają się każdego roku wiosną i



Spotkanie było okazją do podsumowania wspaniałej działalności ROD Jutrzenka

wiosną. Podczas spotkań w ogrodzie uczniowie opiekują się specjalnie wydzielonym ogródkiem, obserwując zmieniającą się przyrodę oraz pracę działkowców. Przedsięwzięcie nadzoruje Urząd Miasta i Gminy w Lubusku oraz Nadleśnictwo Lubusko. „Zielone Lekcje” mają pełną akceptację Kuratorium Oświaty. Do tej pory na terenie ROD „Jutrzenka” udało się wzbogacić infrastrukturę ogrodu o obiekty potrzebne do przeprowadzenia zajęć z dziećmi, ale i wykorzystywane na potrzeby działkowców. Wybudowano: budynek biurowy 27 m, magazyn z toaletami 15 m, pawilon ogrodowy 35 w-ce Dyrektor SPnr2 w Lubusku Pan Janusz Dudój osobiście wszystkim organizatorom i działkowcom złożył

wania przy ognisku. Przyjaźni, miłości i zaangażowania nie da się kupić. W tym pięknym ogrodzie zobaczyłam te wartości u Prezesów: Mariana Pasińskiego i Władysława Kosiady. Statuetki i puchary nigdy nie zastąpią ich wspólnych wspomnień wieloletniej trudnej pracy i współpracy, wymiany zdań, doświadczeń, często niemożliwych rzeczy, by dojść do tego co osiągnęli. Chociażby po to, by działkowcy mieli się gdzie spotkać i radośnie przeżyć ten Jubileusz. Należy wspomnieć o naszych wspaniałych działkowcach, którzy uoborowani zostali odznaką „Zasłużonego Działkowca” z rąk Prezesa Mariana Pasińskiego. Brązowe odznaczenia wraz z legitymacjami członkowskimi otrzymali: Małgorzata Cierebiej-Graczyk, Iwona Witkowska, Jacek Żolnierczakiewicz, Ryszard Kawczyński, Stanisław Dworski, Zdzisław

Tekst i fot. Magdalena Krasnicka

Finał projektu ph. „Każde dziecko pływa”

Zakończyła się trzecia edycja realizowanego przez Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Oddział w Lubusku we współpracy z Gminą Lubusko zadania z nauki pływania pod hasłem: „Każde dziecko pływa”. Program skierowany był do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz do rodziców tych dzieci. Poza samą nauką pływania, która realizowana była nad zalewem w Nowińcu, omówiono wraz z uczestnikami projektu zasady bezpieczeństwa nad akwenami wodnymi, w tym zasady obowiązujące podczas wypoczynku, w szczególności zwrócono uwagę na negatywne aspekty

wynikające ze spożywania różnego rodzaju używek. Podczas prowadzonych pogadek poruszono tematy prozdrowotne, dotyczące zdrowego stylu życia oraz aktywności ruchowej. Mimo, że projekt zakładał wstępnie uczestnictwo grupy 15 dzieci, w rzeczywistości chętnych do nauki pływania było więcej. Dla jednych kurs zakończył się zdaniem egzaminu i uzyskaniem karty pływackiej (8 osób), pozostali uczestnicy otrzymali certyfikat udziału w projekcie oraz zaproszenie do spróbowania swoich sił i umiejętności za rok.

Tekst i fot. M.K.



To już trzecia edycja projektu dofinansowanego ze środków Gminy Lubusko w ramach Gminnego Programu Profilaktyki. W tym roku jego uroczyste zakończenie, połączone z finałem kursu na sternika.

„...poleciały mi łzy z oczu” – osobliwa relacja z Rockowego Grania

Piąta edycja Rockowego Grania w Lubusku już za nami. Była to edycja inna od pozostałych - całych czterech, dlatego, że graliśmy pod hasłem Gram Rock dla Ukrainy. Na scenie Rockowego Grania wystąpiło dwanaście zespołów, z wysokim poziomem muzycznym, które za szkołą uczestników usłyszałem bardzo dużo pochwał na ten temat. Ta edycja była na tyle ciężka, że organizowałem ją w 100% sam, do momentu realizacji, gdy zjechała się ekipa Pokojowego Patrolu z całej Polski, tylko po to, żeby pomóc mi zrealizować ten festiwal. Jestem im za to mega wdzięczny i bardzo dziękuję, bo bez nich na pewno nie dałbym rady tego zrobić. Edycja była ciężka, gdyż po pandemii było ciężko pozyskać sponsorów, trzeba było prosić o pieniądze i bałiśmy się, że realizacja tego festiwalu nie dojdzie do końca, jednak spotkała mnie miła niespodzianka, bo znaleźli się ludzie, którzy wpłacili pieniądze na zrzutka.pl, zaraz znalazł się anonimowy darczyńca, który wyłożył sporą część pieniędzy do festiwalu i dzięki temu mogłem się podnieść. W tym roku pierwszy raz w życiu stworzyłem festiwal pod względem muzycznym, pod względem gastronomicznym, gdyż nasze stoisko, obsługiwane przez Asię i Justynę trzeba było naturalnie ogarnąć. Było to mega wyzwanie, bo człowiek nie wie, ile zakupów zrobić na jaki dzień, ale cel był bardzo ważny, żeby pomóc ludziom na Ukrainie, którzy zostali w domach i nie uciekli, ale nie mając dostępu do żywności, pomimo tego, że mają pieniądze, nie są w stanie nie kupić, gdyż sklepy są bombardowane, zniszczone, wszystko jest pozamykane. I myślę, że każda złotówka, która wpadła do puchy podczas Rockowego Grania będzie w 100% wyko-

rzystana na pomoc. Już niedługo siadam nad listą zakupów i mam nadzieję, że w połowie września dary zostaną dostarczone do Ukrainy i trafią do ludzi, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują. V Edycji Rockowego Grania uważam, że była wielkim sukcesem. Na scenie zagrało dwanaście zespołów i jeden zespół ukraiński z inicjatywy Gminy Lubusko. Oczywiście zgodziłem się na ten zespół, było to miłe zaskoczenie, bardzo ładnie się zaprezentowali na scenie, wnieśli pozytywną energię i nie ukrywam, że podczas ich koncertu poleciały mi łzy z oczu, gdyż wiem, jacy są ludzie na Ukrainie. Każdemu zespołowi, który zagrał na naszej scenie należą się wielkie podziękowania, wielkie oklaski i tylko dlatego, że przyjechali zagrać za darmo, przyjechali wesprzeć inicjatywę, nie liczyli kilometrów, że mają 600/700/500 czy 550km, napakowali się w busy, w auta i przyjechali, by zagościć na scenie V Edy-

cji Rockowego Grania, którą uważam za wielki sukces, bo potrafili się zjednoczyć ludzie np. ze Stowarzyszenia Gwiazdka z Nieba, że przyjechali z Zielonej Góry i z innych stron, których nie znałem wcześniej. Zaproponowali, że przysięgą, rozstawią swoje stoisko i będą razem z nami grać. Wielkie ukłony dla dziewczyn - mam nadzieję, że jeszcze nie raz coś razem zrobimy. Kolejną osobą, która przyjechała nas wesprzeć był Tomek Treska, który przyjechał z Jarosowa, ze swoim grilem i kociołkiem, w którym ugotował pyszną fasolkę po bretońsku i żywił nas wszystkich uczestników w zamian za wrzuty do puski. Dziękuję Ci Tomku za to. Dziękuję wolontariuszom, całemu Pokojowemu Patrolowi, dziękuję mojemu kuzynowi, który logistycznie pomógł mi to ogarnąć, gdyż robił za kierowcę, jeździł ze mną po płoty do Zielonej Góry, pomagał rozkładać teren imprezy od samego początku do końca.

Tak samo Grzegorz Travis ze Śląska – perkusista zespołu Free Fripp, który przyjechał tylko po to, żeby ogarnąć sytuację na scenie. Dziękuję Marcinowi Czajce z Biblioteki-Centrum Kultury w Lubusku, wielkie dzięki za nagłośnienie, profesjonalną robotę, którą zrobiliście po raz kolejny na festiwalu. Dziękuję Dawidowi, który obsługiwał światła, zrobił mega robotę. Drugi dzień festiwalu był pełen emocji, wzruszeń i łez. Niesamowitą niespodzianką dla mnie była wizyta Wiktorii, Purtaśa i Mirona ludzi, z którymi współpracowałem na punkcie granicznym. Pojawili się w Lubusku (800 km drogi), przejechali tylko po to, żeby zrobić mi niespodziankę, żeby mnie przytulić, powiedzieć dobre słowo, przybić piątkę, napić się kawy, zjeść kielbasę z grilla i wrócić, to było naprawdę

bardzo miłe. Purtaś wraz z Wiktorią prowadzą wiele akcji humanitarnych. Dziękuję za współpracę Ośrodkowi Sportu i Rekreacji, Bibliotece-Centrum Kultury w Lubusku za pomoc, za rabaty udzielone za udzielenie sprzętu. Cieszę się, że ta edycja się udała i już nie mogę doczekać się następnej. Już myślę nad terminem, już mam pierwsze zespoły, które się odzywają. Bardzo miłą niespodzianką jest to, że po zakończeniu V edycji dostałem propozycję prowadzenia swojego autorskiego programu w radiu. Rozważam tę propozycję. Mimo deszczu, który w pewnym momencie zaczął padać, ludzie wytrzymali do końca w tych strumieniach, to też było piękne, świetne emocje. Dziękuję wszystkim uczestnikom, że byliście, poświęciliście swój czas, że wybraлиście

Zdały egzamin na stopień nauczyciela mianowanego

19 sierpnia w Gminie Lubusko odbył się egzamin na stopień nauczyciela mianowanego. Do konkursu przystąpiły z lubuskich placówek oświatowych przystąpiły trzy osoby: Anna Dyderska ze Szkoły Podstawowej nr 1, Aleksandra Songin ze Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Marta Drobniak

z Przedszkola nr 5. W wyniku postępowania egzaminacyjnego powołana przez Burmistrza Lubuska komisja zaświadczyła, że wszystkie kandydatki zdały egzamin i uzyskały stopień nauczyciela mianowanego.

Tekst i fot. M.K.



Wszystkim Paniom gratulujemy uzyskania kolejnego stopnia awansu zawodowego oraz życzymy dalszych sukcesów, a także poczucia satysfakcji i zadowolenia z własnego rozwoju

LUBSKO FEST OPEN AIR - LETNIA SCENA STAŃCZYKA

9 lipca Mierków rozbrzmiał rockową muzyką. To druga odsłona tego wydarzenia. Pierwsza miała miejsce w 2021 roku, kiedy to na letniej scenie Stańczyka wystąpiły 4 zespoły. W tym roku zagrało ich już 9, choć chętnych było więcej. Dlatego organizator, inicjator oraz pomysłodawca tego wydarzenia - Wiesław Stańczyk z Mierkowa - za rok planuje organizację dwudniowego festynu. To dobry przykład na to, że jeśli się chce coś zrobić - jest to możliwe. Pan Wiesław pierwszy raz do Lubksa przyjechał w 1978 roku. Osiedlił się tutaj. Tutaj budował swoje życie, założył rodzinę. Tutaj zarabiał na życie prowadząc zakład stolarski. Na końcu Mierkowa stworzył sobie swoją oazę spokoju. W otoczeniu przyrody, której pozwalała żyć swoim życiem. Poniekąd z braku czasu na dostateczną pielęgnację. Dzikość przyrody też ma jednak swój urok. Pan Wiesław, to też zapalony siatkarz. Wcześniej na swoim podwórku zrobił boisko do piłki siatkowej, na którym organizował rozgrywki. Teraz

boisko zamienił na plener z letnią sceną. Zapytany o pomysł na koncert rockowy odpowiada, że wziął się z przypadku, a zarazem z miłości do takiej muzyki. Uczestnik niemal wszystkich Woodstocków. Kocha ludzi, co widać. Otwarty i serdeczny. Dawniej jeździł na wiele koncertów wraz z zespołem The Buffons. Kiedyś zrobił przysługę wokaliście zespołu i ten w ramach podziękowania zaproponował mu prywatny koncert. I tak zrodził się pomysł Letniej Sceny Stańczyka. Tegoroczny LUBSKO Fest Open Air przyciągnął wielu miłośników mocnego brzmienia. Letnią Scenę odwiedziło również Burmistrz Lubksa Janusz Dudój oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubksu Artur Bondarenko, którzy pogratulowali Panu Wiesławowi organizacji wydarzenia oraz podziękowali za promowanie Lubksa. Burmistrz powiedział, że wie, ile pracy wymaga organizacja tego typu koncertów, dlatego bardzo docenia, że w wyniku społecznej inicjatywy udało się stworzyć coś

LUDZIE, WYDARZENIA



Na Letniej Scenie Stańczyka zagrało w tym roku 9 zespołów. Być może za rok wydarzenie przybierze formę dwudniowego festynu. Trzymamy kciuki za powodzenie w realizacji tych planów!

tak pozytywnego. Pan Wiesław powiedział, że z tego, co robi - czerpie satysfakcję. Pomagają też przyjaciele. Pan Wiesław rozpoczynając koncert powiedział, że liczy na to, że wszyscy będą się u niego bawić bardzo dobrze. Prosił, by za bramą zostawić butność i politykę, a przy sobie mieć tylko docenia, że w wyniku społecznej inicjatywy udało się stworzyć coś

biwakowania na swojej posesji tym, którzy przyjechali z dalszych stron. Jak wspomina, kilka lat temu po Wodostoku przyjechała do niego para przyjaciół: Francuz z Niemką, którym tak się u niego spodobało, że zostali aż tydzień. Prawdziwość tej historii potwierdza pozostały do dziś wpis na ścianie. Mocne brzmienie z Letniej Sceny Stańczyka było słychać tego

dnia z daleka. Wśród dających koncert zespołów, dwa były z Wrocławia, jeden ze Szczecina, jeden z Gorzowa Wlkp., pozostałe z Zielonej Góry. Wszyscy przyjechali do Mierkowa - niewielkiej miejscowości w gminie Lubsko. Jak widać, wciąż dzieje się wokół nas niezwykle rzeczy za sprawą zwykłych/niezwykłych ludzi. M.K. (Fot: autor tekstu)



Kapela Prima Sort jak zwykle zaprezentowała się profesjonalnie



Na naszych seniorów z UTW zawsze można liczyć

PATRIOTYCZNE ŚPIEWANIE

Festyn Rodzinny - Patriotyczne Śpiewanie odbył się 14 sierpnia. Można było usłyszeć utwory zaśpiewane przez lubskich studentów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zespół Modry Len, Kapelę Prima Sort na czele z niezapomnianym Lechem Krychowem - byłym Dyrektorem LDK w Lubksu, której pieśni opowiedziały kawałek wzruszającej historii.

Patriotyczne śpiewanie urozmaicił także, nietuzinkową barwą głosu - nasz pan Czesław. Miłą niespodzianką w trakcie festynu było odznaczenie pana Szczepana Kuka - Minister Obrony Narodowej mianował nasze-

go 100-latką na stopień porucznika. Wręczenia dokonał płk Grzegorz Dyrka - szef Ośrodka Zamiejscowego Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji w Zielonej Górze. To było wspaniałe, wzruszające wydarzenie. Podczas festynu rozstrzygnięto konkurs na Najładniejszą posesję w gminie Lubsko 2022. B-CK dziękuje za stoiska promocyjne m.in. Wojska Polskiego, Policji, WOPR, Ochotniczej Straży Pożarnej w Górzynie, Ochotniczej Straży Pożarnej w Starej Wodzie, Spółce Lubskie Wodociągi i Kanalizacja. Dziękujemy lokalnym stowarzyszeniom: Kołu Pszczelarzy, promujących sztukę UTW i MARFO oraz Waldkowi i Dawidowi - wolontariuszom. Dzieci także miały atrakcje: mogły posiedzieć i sterować minikoparką, wsiąść do nowego samochodu LWIK, do skutera wodnego, wozu strażackiego czy policyjnego, odwie-

dzić stoisko wojskowe. Zakuc się w kajdanki, przymierzyć hełm wojskowy, maskę tlenową i nauczyć się reanimacji, aby uratować kogoś życie. Były zabawki, balony i wata cukrowa, za którą serdecznie dziękujemy pani animatorce z ŚDS w Lubksu. Jednak nie by się nie udało, gdyby nie Wasza obecność - drodzy mieszkańcy Lubksa i gminy - oraz główni organizatorzy festynu: Urząd Miasta, OSIR i B-CK Lubsko. Warto wspomnieć, że wspólna, ciężka praca w przygotowaniach do nocnych godzin, tworzy z takich imprez wyjątkowe wydarzenie. Dziękujemy wszystkim za współpracę!

Magdalena Kraśnicka (fot. autor tekstu)

Tradycyjnie militarne stoiska przyciągają dzieci i młodzież



Lubsko na trasie Rajdu Pieszego

LUDZIE, WYDARZENIA

Lubsko znalazło się na trasie 63. Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego. Na wniosek organizatora - PTTK Oddział Zielonogórski - Burmistrz Lubksa Janusz Dudój objął wydarzenie honorowym patronatem. 12 lipca, kończąc czwarty dzień wędrówki, ok. 60-osobowa grupa turystów z całej Polski przyszła do Lubksa. Jednocześnie obóz rozbiła przy stadionie OSIR i po zebraniu sił ruszyła dalej w kierunku Żar. Trasa Rajdu zaczęła się 9 lipca w Łęknicy, prowadziła przez: Trzebiel, Lubsko, Żary, Żagań, Szprotawę, Bytom Odrzański, Nową Sól, Zabór i zakończyła się 23 lipca w Zielonej Górze. Uczestnicy Rajdu w 2 tygodnie pokonali 270 km trasę. Grupa była bardzo zróżnicowana wie-

kowo. W Rajdzie wzięły udział też całe rodziny z dziećmi, z których najmłodsze miało 5 lat, natomiast najstarszą uczestniczką była 91-letnia p. Olga z Katowic. Rajd pieszy dał możliwość zwiedzania atrakcji krajoznawczych, form ochrony przyrody, zabytków. Przybyła do Lubksa grupa zwiedziła nasze miasto pod okiem lokalnego przewodnika. Lubsko bardzo się im spodobało. Jak mówili: to urocze miasto z piękną architekturą. Bardzo duże wrażenie zrobiła budowla Kościoła Mariackiego. Kierownik trasy przekazał adresowane do Burmistrza Lubksa podziękowanie za wsparcie i pomoc w organizacji Rajdu oraz okolicznościową odznakę. Podziękował również wszystkim osobom i lokalnym jednostkom oraz

instytucjom, które wsparły i pomogły w szczególności w organizacji zakwaterowania i pobytu w Lubksu. Jak wspomnieliśmy na wstępie, to 63. edycja Rajdu, który organizowany jest co roku począwszy od lat 60tych. Nawet w czasie pandemii, tradycja i zwyczaj choć w bardziej indywidualnej odsłonie, też były celebrowane. Każdego roku Rajd ma inną trasę. Na ziemi lubuskiej jest organizowany trzeci raz. Grupa uczestników, to turyści, ale też przewodnicy, krajoznawcy, którzy często organizując potem indywidualnie wycieczki - obierają znany sobie właśnie z rajdu kierunek. Jak mówili uczestnicy - na trasie zobaczyli wiele pięknych miejsc i obiektów. Jednak podkreślili, że tym, co wyróżnia nasz region, są lasy, które



Część uczestników rajdu odwiedziła lubski ratusz, gdzie otrzymała pamiątkową, promocyjną pieczęć. Z uznaniem spotkała się architektura budynku, aranżacja wnętrza sali posiedzeń rady miejskiej; ozdobny, drewniany sufit sali narad na parterze, a także sklepienia piwnic

- jak to ujęli - są bardzo czyste - mając duży połączony jest zielony, soczysty i na myśl brak zarośli i przejrzystość. przyjemnie miękki - jak dywan. Zachwycający jest także mech, który na

Tekst i fot. M.K.

Wakacje z BCK

Podczas wakacji w Bibliotece-Centrum Kultury wiele się działo. Zaciecni cieszyli się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych. Zabawy prowadzone były zarówno w bibliotece,

jak i w plenerze, z wielkim zaangażowaniem pań z Oddziału dla dzieci. Poniżej prezentujemy fotorelację z tych ciekawych i urozmaiconych wydarzeń. Red.



Ciekawą formą zajęć było „polowanie na myszki”



Na trawie kocie, popcorn, wata cukrowa a obok znajomi z klatki schodowej - to widok z Letnich Nocy Bajkowych zorganizowanych przy współpracy Dyrektora NSP w Lubksu - Pani Moniki Przymak oraz B-CK w Lubksu. Wstęp był wolny, frekwencja dopisała. Na jednej ze ścian bloku na ulicy Norwida, wysłano bajki, które ucieszyły zwłaszcza najmłodszą widownię. Dziękujemy Spółdzielni Mieszkaniowej za podpięcie się do prądu, bez którego nie zobaczylibyśmy tylu uśmiechów na dziecięcych twarzach



Dzień Czerwonego Kapturka był okazją do wesołej zabawy pt. „Leśnych Ostepach”



Jednymi z zajęć były bajki i zabawy plastyczne nawiązujące do Święta Brokatu



Warsztaty plastyczne dla dzieci zaowocowały pudełkami na „skarby” w formie kolorowych słonków

UTW BAWI SIĘ I PRACUJE

Od listopada do końca czerwca wiele się w naszej Uczelni wydarzyło. Nie próżujemy. Nasze zajęcia są różnorodne. Takie związane z naszą codziennością jak i te specjalne. Związane z realizacją zadań projektowych. Wiadomo bowiem, że jesteśmy uczestnikami wielu projektów międzynarodowych. Wiąże się z tym wyjazdy projektowe do partnerów jak i przyjmowanie ich u nas. W listopadzie nasi Słuchacze brali udział w takim spotkaniu w Słowacji. Nasz najdłuższy stażem partner. Na co dzień mamy zajęcia własne. Boccia i kregle w sali gimnastycznej to już nasze gry bez których tygodni to tydzień stracony. Podobnie zajęcia z Panem Mirkiem. Czy plastyka, makrama, haft. Organizujemy też imprezy okazjonalne jak Andrzejki, Sylwester, tzw. Jajeczko wielkanocne. 2 razy w minionym okresie spotkałabymy się z p. Burmistrzem. Bierzymy udział w życiu kulturalnym miasta. Np. Wystuchaliśmy opowieści p. Joanny Brodzkiej. Obejrzelśmy 2 jednoaktówki A. Czecho- wa ("Oświadczyły" i "Jubileusz" a także

teatr Doroty de Teleyrand-Perigord z Żagania. W okresie WOŚP nasi Słuchacze wystąpili z widowiskiem pod nazwą "Po sezonowi". Kochamy też kontakt z przyrodą. Jak każdego roku i teraz byliśmy w pięknym lesie w Jeziorach Wysokich. Spacer tradycyjnie zakończyliśmy pieczeniem i zjedzeniem kielbasek. Nauczeni już jesteśmy mieć przy sobie rodowe srebra. Wzięliśmy udział w ważnych spotkaniach z Panią Amazonką oraz ze strażakami. W maju odbyła się 3-cia już edycja prezentacji wokalnych Śpiewać każdy może, również ty seniorze". Z wydatną pomocą Pana dyrektora BCK im. Jana Raka. Pan dyrektor świetnie się sprawdza jako prezenter. Dwa razy widziałam i słyszałam i dwa razy mi się podobało. W maju też odbyły się dwa wyjazdy projektowe. Do Portugalii i na Lotwę. W maju nasz chór wziął udział w Dniach Lubuska. W śpiewaniu dla Ukrainy również. Czerwiec wręcz obfitował w wydarzenia. Były wyjazdy zagraniczne. Projektowe oczywiście. Wykonano projektowe zadania na Lotwie i w Czechach.

NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH



Zapraszamy wszystkich zainteresowanych Dzieci od 10. roku życia.

UKULELE - GITARA - KEYBOARD

Zgłoszenia: sekretariat Biblioteki - Centrum Kultury im. Jana Raka pl. Jana Pawła II 1

Biblioteka - Centrum Kultury im. Jana Raka w Lubsku tel. 68 372 05 21

LUDZIE, WYDARZENIA



Najważniejszy jest zawsze uśmiech na twarzy (fot. utw)

Wzięliśmy udział w wielotematycznym spotkaniu w Bieczu. Mówiono o niemieckim projekcie tworzenia muzeum włókiennictwa, wspomniano poetę, czytano wiersze a wszystko zakończyło się grilem. Aha. Zwiedzono też kościół

Można było postrzelać z łuku i porzucić łotkami. Otrzymałyśmy na pożegnanie prezenty. Dzięki wielkie Organizatorom. Przed nami zakończeniu Roku Akademickiego i rozdanie świadectw. Miłych wakacji dla wszystkich. I tak się kręci nasz uniwersytecki Świątek. ...
Bożena Manik - Koszałek Opalek.

POD SKRZYDŁAMI ŁUŻYCKIEJ EUTERPE



Na łamach najbliższych kilku numerów Magazynu Lubuskiego chciałbym przybliżyć sylwetki i twórczość autorów almanachu poetyckiego pod tytułem „Co nam w duszy gra” wydanego przez Gminną Bibliotekę w Brodach. Natalia Brenk – siedemnastolatka z Biecza o niebieskich oczach i ogromnym sercu. Kocha wszystkie zwierzęta, lecz największą miłością pała do koni i kotów. Niezwykle uzdolniona manualnie. Obecnie uczy się w Gubinie, marzy o pracy ze zwierzętami.
Opr. Adam Bolesław Wierzbicki

Natalia Brenk jest dziewczyną o wielu talentach (źródło ze zbiorów Natalii)

Spójrz za okno, wszędzie biało
Słonko słabo w górze świeci
Teraz śniegu nie jest mało.
Słychać śmiech wesołych dzieci
Bałwan śmieje się szeroko
Ma kapelusz całkiem spory
Ma na wszystkie dzieci oko

Waż przyjaciół, będzie wesoło
Uważaj też na dzikie zwierzęta
Możesz zobaczyć je w stadzie
One także chcą mieć święta kory,
Cieszymy się z tej cudnej pory
Gdyż niedługo wiosny czas
Poczujesz zapach świeżej kory,

Spójrz na pięknie zaśnieżony las
Drzewa białe są wokół
Może to spaceru czas?

Kwiecista aura otoczy nas
Wszystko budzi się do życia
Słońce świeci coraz jaśniej
Może pora wyjść z ukrycia?

LUDZIE, WYDARZENIA

Kolejny Festiwal za nami

XXIV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej Lubusko – Forst odbył się 28 sierpnia w Parafii Najświętszej Maryi Panny w Lubusku, a następnie 11 września w kościele św. Nikolai w Forstie odbył się kolejny z koncertów muzyki kameralnej i organowej. To artystyczne przedsięwzięcie zainicjowano w 1999 roku w w Lubusku. Głównym celem imprezy jest prezentacja historycznego instrumentarium organowego. Organizatorami była Parafia Organy kościoła p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny są dziełem Gustava Heinze (1874-1949) żarskiego organmistrza, który przez blisko pół wieku działał na terenie Łużyc i Środkowego Nadodrza. Festiwal ma służyć miejskiej społeczności. Marzeniem organizatorów jest przede wszystkim to, by przeżyć chwilę wzruszenia i radości, poprzez kontakt z muzyką na żywo. Wierni

słuchacze stawili się licznie, aby usłyszeć grę utalentowanych muzyków na żywo. Koncert zagraли: Joanna Klisowska – sopran, Enrique Gómez – Cabrero – skrzypce, Maria Banaszkiwicz – Bryła – klawesyn, Michał Markuszewski – organy. Muzycy oczarowali wszystkich słuchaczy, już po pierwszym utworze wyczuwano się wieloletnią praktykę oraz serce, które wkładali w grane przez siebie utwory. Organizatorami była Parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny oraz Biblioteka – Centrum Kultury im. Jana Raka w Lubusku, natomiast kierownictwo artystyczne i prowadzenie – Jerzy Makarewicz i Michał Kocot. Koncert zakończył się gromkimi brawami oraz wręczeniem róż artystom.
Tekst i fot. Katarzyna Chojka



Jak zwykle poziom występów był bardzo wysoki

ŻYCIE I ŚMIERĆ SZTUKI

Człowiek ze swej natury jest twórcą. Krea- cja jest naszą wrodzoną umiejętnością, która rozwijana, pielęgnowana i stymulowana, potrafi wydawać na świat dzieła sztuki. Niestety nie każdy człowiek staje się twórcą dzieł sztuki. Co zatem decyduje o tym, że niektórzy owoce ludzkiej twórczości uznajemy za dzieła, a inne nie? Myślę, że nie ma na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Mogę jedynie próbować ją odnaleźć, opierając się na wyznacznikach ustalonych przez badaczy tej sfery naszego życia na przestrzeni wieków. Dzieło musi być ponadczasowe i uniwersalne w swej wymowie. Powinno jednocześnie emanować indywidualną energią emocjonalną artysty, który to dzieło stworzył. Dzieło sztuki nie może być letnie w odbiorze. Letniość bowiem powoduje to, że efekt pracy twórcy jest jedynie wyrobem jednym z wielu, a jego twórcą- rzemieślnikiem. Oczywiście nie ma w tym nic złego. Wszak rzemieślnicy stanowią ważną część ludzkości, a ich wyroby są nie tylko praktyczne, ale i estetyczne. Jednak na miano dzieła zasługują tylko nieliczne owoce twórczej pracy. Zatem indywidualność człowieka, jego pasja tworzenia pod wpływem emocji może stanowić pewien wyznacznik. A czas? Czy malowidła odkryte w 1940 roku w jaskini Lascaux we Francji namalował artysta? Czy nasz przodek żyjący w epoce paleolitu, malując na ścianach wizerunki zwierząt, miał świadomość, że tworzy dzieło sztuki? A może to czas zdecydował o tym, że tym malunkom, które być może miały tylko ożywić ponure wnętrza jaskini, nadano rangę dzieła? Czy Rembrandt malując wizerunki ludzi wiedział, że tworzy dzieła sztuki? Został uznany za mistrza światłocienia. Nazywano go „malarzem dusz”, ponieważ jego celem było oddanie emocji bohaterów swoich prac, a nie tylko ich powierzchowności. Geniusz- tak wspólnie z nim mówimy, dodajmy- geniusz,

który umierał w nędzy. Był jednak czas, gdy kopie obrazów Rembrandta, które malował Flinck, sprzedawały się o wiele lepiej niż oryginały. Sam Rembrandt był sfrustrowany tym, że gdyby zaczął malować tak jak jego uczeń Flinck, co mu sugerowano, jego obrazy byłyby kopiami imitacji jego oryginalnych obrazów skopiowanych przez Flincka. Co za absurd?! Dziś z pewnością Flincka nie byłoby stać na Rembrandta. A James Joyce – twórca dzieła Ulisses- dzieła, które było równie intensywnie gloryfikowane, co wyszydzane, sam autor zaś, jak o nim mówiono „zmarł pijany, ślepy i bez grosza”? Dziś w Dublinie stoi jego pomnik, a Ulisses został uznany za dzieło sztuki. Zatem kolejnym wyznacznikiem decydującym o nadaniu dziełom statusu dzieł sztuki jest ich nowatorstwo, ale przecież wiele dzieł nie ma znamion nowatorstwa, bo wszystkie odznaczają się pewnymi typowymi cechami, które tworzą określony styl, choćby dzieła impresjonistów lub styl barokowy w architekturze. Więc nie zawsze indywidualność twórcy decyduje o tym, czy dzieło zostanie nazwane dziełem sztuki, czasem przesądza o tym styl, a więc pewna powtarzalność i naśladownictwo. A co z ową letniością? Czy malowidła odkryte w 1940 roku w jaskini Lascaux we Francji namalował artysta? Czy nasz przodek żyjący w epoce paleolitu, malując na ścianach wizerunki zwierząt, miał świadomość, że tworzy dzieło sztuki? A może to czas zdecydował o tym, że tym malunkom, które być może miały tylko ożywić ponure wnętrza jaskini, nadano rangę dzieła? Czy Rembrandt malując wizerunki ludzi wiedział, że tworzy dzieła sztuki? Został uznany za mistrza światłocienia. Nazywano go „malarzem dusz”, ponieważ jego celem było oddanie emocji bohaterów swoich prac, a nie tylko ich powierzchowności. Geniusz- tak wspólnie z nim mówimy, dodajmy- geniusz,

który umierał w nędzy. Był jednak czas, gdy kopie obrazów Rembrandta, które malował Flinck, sprzedawały się o wiele lepiej niż oryginały. Sam Rembrandt był sfrustrowany tym, że gdyby zaczął malować tak jak jego uczeń Flinck, co mu sugerowano, jego obrazy byłyby kopiami imitacji jego oryginalnych obrazów skopiowanych przez Flincka. Co za absurd?! Dziś z pewnością Flincka nie byłoby stać na Rembrandta. A James Joyce – twórca dzieła Ulisses- dzieła, które było równie intensywnie gloryfikowane, co wyszydzane, sam autor zaś, jak o nim mówiono „zmarł pijany, ślepy i bez grosza”? Dziś w Dublinie stoi jego pomnik, a Ulisses został uznany za dzieło sztuki. Zatem kolejnym wyznacznikiem decydującym o nadaniu dziełom statusu dzieł sztuki jest ich nowatorstwo, ale przecież wiele dzieł nie ma znamion nowatorstwa, bo wszystkie odznaczają się pewnymi typowymi cechami, które tworzą określony styl, choćby dzieła impresjonistów lub styl barokowy w architekturze. Więc nie zawsze indywidualność twórcy decyduje o tym, czy dzieło zostanie nazwane dziełem sztuki, czasem przesądza o tym styl, a więc pewna powtarzalność i naśladownictwo. A co z ową letniością? Czy malowidła odkryte w 1940 roku w jaskini Lascaux we Francji namalował artysta? Czy nasz przodek żyjący w epoce paleolitu, malując na ścianach wizerunki zwierząt, miał świadomość, że tworzy dzieło sztuki? A może to czas zdecydował o tym, że tym malunkom, które być może miały tylko ożywić ponure wnętrza jaskini, nadano rangę dzieła? Czy Rembrandt malując wizerunki ludzi wiedział, że tworzy dzieła sztuki? Został uznany za mistrza światłocienia. Nazywano go „malarzem dusz”, ponieważ jego celem było oddanie emocji bohaterów swoich prac, a nie tylko ich powierzchowności. Geniusz- tak wspólnie z nim mówimy, dodajmy- geniusz,

pewnością nie można nazwać go letnim w odbiorze. Co w tym wypadku zadecydowało o tym, że zostało nazwane dziełem sztuki? Pozwolę sobie na przytoczenie tu opowieści, która wywodzi się z moich obserwacji. Jakis czas temu przebywałam w środowisku szwedzkich artystów, którzy licznie zamieszkują land o nazwie Skania, położony na południu Szwecji. Wielu z nich było uznanymi w świecie sztuki twórcami, ale jeden z nich- malarz abstrakcjonista, malujący obrazy wielkoformatowe, nie sprzedawał swoich prac i żył z zasiłku. Któregoś dnia jego los zupełnie się odmienił. Podczas spacerowania najbogatszych obywateli Szwecji, które odbywało się w większej posiadłości jednego z nich, miało miejsce zdarzenie, które nadało zupełnie nowy status dziełom owego malarza. Oto na ścianie w sali balowej, wisiał jeden z obrazów wspomnianego wcześniej artysty. Właściciel, który nabył ten obraz za bezcen, przedstawił swemu bogatemu kompanowi jego twórcę jako wielkiego, dobrze rokującego artystę, którego dzieła zmieniają oblicze współczesnej sztuki. Powiedział też, że zastanawia się nad kupnem tego obrazu, którego przecież już był właścicielem, ale musi przemyśleć jeszcze swoją decyzję, bo suma jest pokaźna, ale dzieło jest warte, by za nie zapłacić właśnie tyle. Oczywiście błąd Witold Gombrowicz. Dzieło sztuki powinno wzbudzać emocje wśród odbiorców. Powinno być albo zimne, albo gorące. Odbiorcy powinni współodczuwać to, co czuł artysta podczas procesu tworzenia. To warunek czytelnej komunikacji, która zachodzi między artystą a odbiorcą jego dzieł. Jak zatem ocenić proces komunikacji, który wywołała rzeźba Maurizia Cattelana przedstawiająca papieża przygniętego „dusz”, ponieważ jego celem było oddanie emocji bohaterów swoich prac, a nie tylko ich powierzchowności. Geniusz- tak wspólnie z nim mówimy, dodajmy- geniusz,

pewnością nie można nazwać go letnim w odbiorze. Co w tym wypadku zadecydowało o tym, że zostało nazwane dziełem sztuki? Pozwolę sobie na przytoczenie tu opowieści, która wywodzi się z moich obserwacji. Jakis czas temu przebywałam w środowisku szwedzkich artystów, którzy licznie zamieszkują land o nazwie Skania, położony na południu Szwecji. Wielu z nich było uznanymi w świecie sztuki twórcami, ale jeden z nich- malarz abstrakcjonista, malujący obrazy wielkoformatowe, nie sprzedawał swoich prac i żył z zasiłku. Któregoś dnia jego los zupełnie się odmienił. Podczas spacerowania najbogatszych obywateli Szwecji, które odbywało się w większej posiadłości jednego z nich, miało miejsce zdarzenie, które nadało zupełnie nowy status dziełom owego malarza. Oto na ścianie w sali balowej, wisiał jeden z obrazów wspomnianego wcześniej artysty. Właściciel, który nabył ten obraz za bezcen, przedstawił swemu bogatemu kompanowi jego twórcę jako wielkiego, dobrze rokującego artystę, którego dzieła zmieniają oblicze współczesnej sztuki. Powiedział też, że zastanawia się nad kupnem tego obrazu, którego przecież już był właścicielem, ale musi przemyśleć jeszcze swoją decyzję, bo suma jest pokaźna, ale dzieło jest warte, by za nie zapłacić właśnie tyle. Oczywiście błąd Witold Gombrowicz. Dzieło sztuki powinno wzbudzać emocje wśród odbiorców. Powinno być albo zimne, albo gorące. Odbiorcy powinni współodczuwać to, co czuł artysta podczas procesu tworzenia. To warunek czytelnej komunikacji, która zachodzi między artystą a odbiorcą jego dzieł. Jak zatem ocenić proces komunikacji, który wywołała rzeźba Maurizia Cattelana przedstawiająca papieża przygniętego „dusz”, ponieważ jego celem było oddanie emocji bohaterów swoich prac, a nie tylko ich powierzchowności. Geniusz- tak wspólnie z nim mówimy, dodajmy- geniusz,

Narodowe Czytanie

W sobotę 3 września na sali widowiskowej Biblioteki-Centrum Kultury w Lubusku odbyła się kolejna edycja Narodowego Czytania.

Z tej okazji Prezydent RP Andrzej Duda tradycyjnie skierował przesłanie, zachęcając do współtworzenia akcji, które zostały odczytane, rozpoczynając owe wydarzenia. Prezydent RP wierzy, że wspólna lektura utworów naszego narodowego wieszca na nowo ukaże fenomen polskiego romantyzmu i wzbogaci jubileuszowe obchody o ważną refleksję nad naszą kulturą i historią. Chcąc, aby tegoroczne Narodowe Czytanie jeszcze bardziej umocniło jedność i poczucie wspólnoty Polaków na całym świecie. I żeby, jak zawsze, było dla nas wspólnym świętem czytelnictwa. „Ballady i Romanse” Adama Mickiewicza odczytało 39 osób, głównie przez nauczycieli i młodzież z lubuskich szkół: SP nr1, SP nr2, SP nr3, ZST i NSP przy ZSOiE oraz innych

uczestników, którzy znaleźli czas, aby przyjść i przywołać w sercu to, czego nie sposób kupić – zamilowanie do literatury. Refleksji wzmocniła nie zwykła scenografia, powstała dzięki inicjatywie pracowników B-CK, grupy malarskiej Halszki za wystawienie pięknych obrazów oraz Prezesowi

ROD Jutrzenka, który zaopatrzył nas w plakatki róż i kwiaty będące niezwykłą dekoracją sceniczną. Było nastrojowo i niezwykle romantycznie. Wszystkim serdecznie dziękujemy za zaangażowanie i udział.

Tekst i fot. Magdalena Krańnicka



Tradycyjnie w Narodowe Czytanie włączyli się nasi uczniowie

Mija wszystko.- Sztuka Wieczysta jedynie. Posąg trwa, Choć miasto przemienie. Theophile Gautier

bo rozciągając się w czasie wydłuża cierpienie. Zapominając o dziele sztuki, zapominamy także o jego twórcy. Tym samym, w pewnym sensie, pozbawiamy go wieczności. Z tego powodu cierpi też reszta świata, bo śmierć nadaje sztuce to śmierć miłości, bo sztuka, jak pisał Jaume Cambre, „jest dowodem miłości, jaki artysta składa przed ludzkością”. A skoro jesteśmy świadkami śmierci sztuki, śmierci miłości, to znaczy, że dajemy przyzwolenie na pozbawianie nas sensu życia, bo miłość jest tą siłą, która nadaje naszemu życiu znaczenie. To tak, jakby pozbawić każdego z ludzi tożsamości. Może dlatego człowiek współczesny ma coraz większe poczucie osamotnienia, potrzebę zapamiętania wzrastającej w nim pustki galopującą konsumpcją i hałasem, uczucie dezorientacji wywołanej życiem w chaosie. ... bo jak pisał Jaume Cambre, (...) staramy się zapanować nad chaosem, wprowadzając porządek przez sztukę”. Jeśli więc pozwalamy umierać kolejnym dziełom sztuki, pozwalamy, by chaos się rozrastał. Może dlatego dzisiaj światy, biblioteki, muzea są puste? Ludzie, zamiast oddać się kontemplacji, doświadczeniu piękna, wzruszeniu, oddają się hałaśliwym zabawom, nałogom czy gonitwie za dobrami materialnymi. To powszechne otepienie i zagubienie widoczne jest także w świecie twórców. Dawne dzieła są piękne, bo stworzone według proporcji, świętej geometrii, emanujące przeżywanymi głębszymi emocjami. A dzieła współczesne? Czym mogą emanować dzieła stworzone w świecie, w którym dzieci mordują, a dorośli taplają się w kisielu? Mam wrażenie, że piękno umiera, a wraz z nim jakaś niewidoczna dla oczu, ale bardzo ważna część ludzkiej istoty, która czyni nas ludźmi. Niech wizja Hieronima Boscha, przedstawiona na tryptyku Ogród rozkoszy ziemskich, będzie dla nas przestroga.

Wspomnienie wybitnego bieczanina

Pod hasłem Poezja z historią w tle 11 czerwca bieżącego roku w filii brodzkiej biblioteki w Bieczu z inicjatywy dyrektora biblioteki w Brodach Małgorzaty Włodarkiewicz upamiętniono postać nietuzinkowego mieszkańca Bieczy profesora i poety Zygmunta Kowalczyka. Okazją do tego była piąta rocznica jego tragicznej śmierci. Wewnątrz biblioteki oraz przed jej budynkiem można było zauważyć pamiątki związane z wybitnym intelektualistą, jakim niewątpliwie był Zygmunt Kowalczyk. Wśród nich znalazły się między innymi publikacje,

zdjęcia, rękopisy, wydruki wierszy. Młodzi, brodzcy poeci przybliżyli życiorys i fragmenty twórczości Z. Kowalczyka, Maria Wypych i Adam Wierzbicki opowiedzieli o relacjach, jakie łączyły ich z bohaterem spotkania. Był grill, cłonkowie Koła Seniora Brody, Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Lubka, a także przedstawiciele zaprzyjaźnionych placówek kulturalnych z sąsiedniego Forst w Niemczech.

Tekst i fot. Adam Bolesław Wierzbicki



Dyrektor brodzkiej biblioteki wraz z młodymi poetami przybliży sylwetkę Zygmunta Kowalczyka

Wędrowanie „Szlakiem słynnych postaci”

ŚLADAMI ŻARSKIEGO KOLEKCJONERA – FRANCISZKA ŁUCKIEWICZA

Franciszek Łuckiewicz to żarski kolekcjoner, właściciel prywatnego muzeum „Wojen i życia” w którym mieści się kolekcja artefaktów związanych z armią słynnego Napoleona Bonaparte. Jego pasja kolekcjonowania zaczęła się jak miał kilkanaście lat, znalazł w domu książki ze wspomnieniami Polaków, którzy byli żołnierzami Napoleona. Już wtedy się tym zainteresował, ale na kolekcję przyszedł czas później. Za to od małego zbierał znaczki. Co tydzień chodził do Żarskiego Domu Kultury, później do biblioteki. Później jeździł na giełdy. Tam po raz pierwszy zobaczył pocztówkę żarską. To jeszcze były komunistyczne czasy i nikt nie zbierał pocztówek z napisem Sorau. Zaczął je zbierać. Poznał zbieracza z Bielska Białej, który jeździł po giełdach całej Europy i zaczął też je dla niego wyszukiwać. W pewnym momencie miał ich około 1100 sztuk samych pocztówek żarskich. Prywatnie wydał albumy z pocztówkami p.t. „Żary na dawnej pocztówce” i „Powiat Żary na dawnej pocztówce”. W międzyczasie zainteresował się też żarską porcelaną. Zaczął ją kupować. Nie słyszał w tamtych czasach, żeby ktoś w Żarach również ją kolekcjonował. Pierwszą wystawę porcelany zorganizował w 1996 roku w piwnicy pomieszczenia SD przy ul. Ogrodowej. Następnie była pokazywana w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze i w naszym Salonie Wystaw Artystycznych. W międzyczasie miał kolekcję 140 zegarów firmy Lenzkirch. W swojej pracowni zegarmistrzowskiej wszędzie wisiały zegary. Naprawiał je, robił renowację skrzyń. Ale wracając do porcelany. Któregoś dnia był w dawnej żarskiej cepeli. Weszło małżeństwo pytając, gdzie była fabryka porcelany. Zagadnął, że wie i może im pokazać. Przyszli do niego do domu, a miał już wtedy około 500 sztuk. Zaczęli robić zdjęcia. Okazało się, że byli to państwo Gątsyowie, którzy wydali później książkę o porcelanie śląskiej i o żarskiej porcelanie. Tak się z nimi zaprzyjaźnił, że przyjeżdżali do niego jeszcze kilka razy. Jego kolekcja powiększała się do tego stopnia, że musiał nawet zrobić półki w piwnicy, żeby gdzieś to wszystko poukładać. W 2002 roku został wybrany do rady miejskiej i zaczął rozmawiać o utworzeniu muzeum w Żarach. Ówczesny



Franciszek Łuckiewicz to żarski kolekcjoner. Właściciel prywatnego muzeum „Wojen i życia” w którym mieści się kolekcja artefaktów związanych z armią Napoleona Bonaparte

(źródło: Internet, gazetalubuska.pl) burmistrz Roman Pogorzelec stwierdził, że zastanowi się nad organizacją muzeum, jeśli on napisze, co do muzeum przekaże. Zebrał się i powstał wykaz, co kto może przekazać. Muzeum Pogranicza Śląsko-Lużyckiego w Żarach od razu nie powstało. Najpierw był Gabinet Historii Miasta. Podlegał pod bibliotekę, a szefem został Tomasz Nowiński. W 2016 roku napisał do Ministerstwa Kultury o rejestrację Muzeum „Wojen i życia” i zaczął uzgadniać regulamin. Na pomysł założenia muzeum wpadł, kiedy artefaktów związanych z epoką napoleońską nazbieranych w domu było mnóstwo. Postanowił je w końcu jako uporządkować i pokazać. Porównując swoje zbiory do wszystkich polskich Muzeów Napoleońskich, ma on prawie najwięcej w Polsce rzeczy związanych z epoką napoleońską. Od 20 lat zbiera te rzeczy nie tylko w Polsce, lecz także kupuje je na zachodzie. Około 80 % tych rzeczy, które zgromadził, przyjechało do Polski z różnych krajów. Franciszek Łuckiewicz jest posiadaczem największej ilości guzików z mundurów napoleońskich. W jego zbiorze ma ponad 700 guzików różnych formacji, w tym

bardzo dużo oficerskich i generalskich. Jego zbiór to również 156 guzików z numerami różnych regimentów piechoty żołnierzy Napoleona I (bez numeru 148), którego nie wyprodukowano jak piszą na Zachodzie. Nikt nie zebrał do tej pory wszystkich guzików z tamtego okresu, nawet Muzeum Wojny w Paryżu. Franciszek Łuckiewicz twierdzi, że 90 różnych numerów regimentów da się znaleźć na terenie Polski, bo tu tych walk było sporo. Zdarzało się, że pewnej rzeczy do swej kolekcji szukał nawet 5 lat, zanim w końcu znalazł. W Polsce jest około czterdziestu konkretnych kolekcjonerów zajmujących się epoką napoleońską. Franciszek Łuckiewicz ma ich adresy i telefony. Wie, co kto z nich zgromadził w swojej kolekcji. Franciszek Łuckiewicz chciałby kiedyś wydać książkę dokumentującą czasy tamtych wojen sprzed dwustu lat, kompletną. Jeśli on nie mam akurat jakiegoś eksponatu, to ma go ktoś inny. W ten sposób można by w książce zamieścić wszystko. W swej kolekcji ma ponad dwa tysiące sztuk różnych przedmiotów napoleońskich. Samych guzików do mundurów byłoby 156 rodzajów. Największą według niego wartość ma kompletność jego zbioru. Każdy mieszkaniec Żar powinien zainteresować się wystawą napoleońską w Muzeum „Wojen i Życia”, ponieważ od połowy czerwca do 13 sierpnia 1813 roku w żarskim pałacu mieścił się sztab wojsk napoleońskich. Obóz był na terenie obecnego zakładu Spomasz i ogródków działkowych za tym zakładem. Wojska również w tym czasie stacjonowały w Sienawie Żarskiej, Bogumilowie, Przewozie, Nowogrodzie Bobrzańskim i wsiach po lewej stronie Bobru należących obecnie do powiatu Żagańskiego. We wrześniu w 2021 roku w Muzeum Pogranicza Śląsko-Lużyckiego w Żarach można było oglądać ciekawą wystawę skarbów napoleońskich zbieranych latami przez Franciszka Łuckiewicza. Przedmioty leżały wówczas w podświetlonych gablotach, na szklanych półkach, w rzędach, na kupkach. Były to guziki z mundurów wojskowych armii Napoleona oraz setki innych artefaktów związanych z epoką. Każdy guzik miał swój numer, dzięki temu było wiadomo, z jakiego regimentu jest żołnierz. Na



Franciszek Łuckiewicz gromadził żarską porcelaną miał w swej kolekcji ponad 500 sztuk. Dzięki jego kolekcji małżeństwo Gątsyów, napisało książkę o żarskiej porcelanie (źródło: Internet, porcelanazarska.pl)



W Jego Muzeum „Wojen i Życia” możemy m. in. zobaczyć monety z czasów napoleońskich, oraz największą kolekcję w świecie guzików napoleońskich (źródło: Internet, zary.naszemiasto.pl)

jednym mundurze było 8 dużych i 30 małych guzików. Znalazienie guzików z numerami wszystkich regimentów napoleońskich graniczyło z cudem, ale dla kogoś tak zafascynowanego tematem, nie ma rzeczy niemożliwych. Niektóre z nich kosztowały po kilkaset euro. Guziki pochodzą z polew bitewnych, latami przechowywane w różnych miejscach, na całym świecie. Na co dzień artefakty na-

Krzysztof Kowsz

Wędrowanie „Szlakiem słynnych postaci”

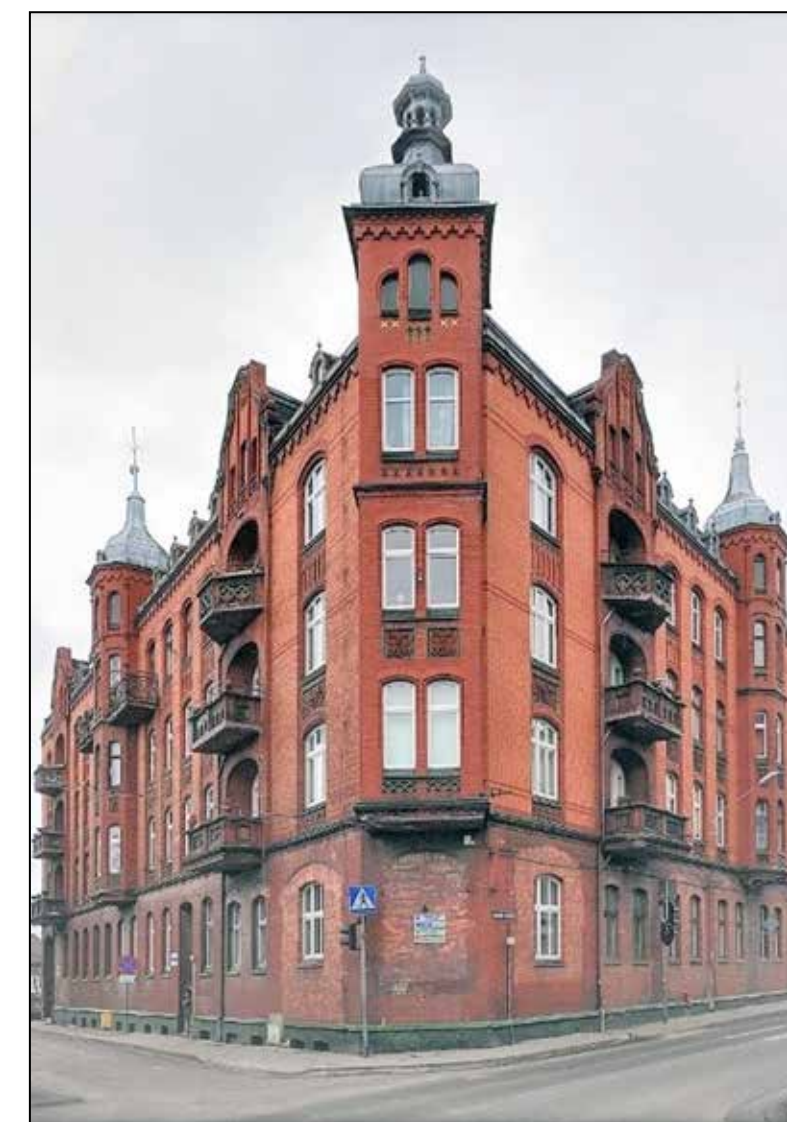
ŚLADAMI POETY I KRYTYKA LITERACKIEGO – ANDRZEJA KRZYSZTOFA WAŚKIEWICZA

Andrzej Krzysztof Waśkiewicz był to poeta, prozaik, krytyk i historyk literatury, autor baśni i słuchowisk radiowych. Urodził się 22. 06. 1941 roku w Warszawie. W 1960 roku ukończył Państwowe Technikum Rolnicze w Szprotawie, województwo lubuskie. W 1961 roku ukończył Studium Bibliotekarskie w Jarocinie. W tym również roku debiutował jako poeta na łamach tygodnika „Zarzewie”. W 1970 roku ukończył Filologię Polską na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1960 - 1971 związany z Orientacją Poetycką „Hybrydy”, był autorem koncepcji poezji formalistycznej. Ponadto w latach 1961 - 1962 należał do Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy w Gorzowie Wielkopolskim i od 1962 roku w Zielonej Górze. W latach 1961 - 1970 należał do Klubu Literackiego LTK w Zielonej Górze. Od 1968 roku był członkiem Związku Literatów Polskich (oddział w Zielonej Górze), od 1979 roku (oddział w Gdańsku). Mieszkał w Szprotawie, Lubsku (ulica Emilii Plater), Kożuchowie, Zielonej Górze i Gdańsku. Był prezesem oddziału gdańskiego Związku Literatów Polskich (ZLP), w latach 2011 - 2012 przewodniczącym Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.



Pojedyncze wiersze Andrzeja Krzysztofa Waśkiewicza były tłumaczone na język arabski, białoruski, bułgarski, niemiecki, rosyjski, ukraiński, włoski i publikowane w czasopiśmie i antologiach (źródło: Internet, kfp.pl)

Po studiach w latach 1961 - 1963 pracował między innymi jako bibliotekarz w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zielonej Górze, oraz w latach 1963 - 1966 jako dziennikarz „Gazety Chłopskiej” w Zielonej Górze (kierował jej oddziałem). W latach 1967 - 1979 redaktor dwutygodnika „Nadodrza”, w latach 1980 - 1990 Młodzieżowej Agencji Wydawniczej w Warszawie. Od 1979 roku związany z Gdańskiem, w latach 1984 - 1999 redaktor naczelny „Gdańskiego Rocznika Kulturalnego”, wydawanego przez Gdańskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuki (GTPS). Ponadto pracował w redakcjach „Orientacji” i „Młodej Sztuki”, zastępca redaktora naczelnego „Integracji”. Stały felietonista „Głosu Wybrzeża”. Inicjator i edytor dwumiesięcznika „Autograf”. Pierwszy tom poetycki „Wstępowanie” wydał w 1963 roku, pierwszą książkę „Rygor i marzenie. Szkice o poetach trzech awangard” w 1973 roku. Autor prawie 40 książek, oraz następujących zbiorów wierszy: „Strefa pamięci” (1965), „Dziedzictwo” (1966), „Przestrzeń po człowieku” (1967), „Próba uzasadnienia” (1970), „Zapis z nieobecności” (1971), „Tożsamość” (1973), „Bezsenność jawa” (1977), „Bezmienna nadzieja” (1980), „Mirbad 7” (1991), „Suwerenne państwo obłoków” (1994), „W granicach doświadczenia” (1994), „W odwróconej



Andrzej Krzysztof Waśkiewicz przez kilka lat w latach 50 – tych mieszkał w Lubsku przy ulicy Emilii Plater (źródło: prywatne zbiory autora)

perspektywie” (1996), „Widmo światła wspólnoty” (2001), „Sekwencje i inne doświadczenia dawne i nowe” (2005). Wydał poematy: „Dom z płaskim dachem” (1966), „Młot” (1996), „Miasto” (notatki - 1998), „Horyzont zdarzeń” (1999). Ponadto jest autorem licznych szkiców krytycznoliterackich: „Świadomość pokolenia” (1968), „Rygor i marzenie. Szkice o poetach trzech awangard” (1973), „O poezji Jana Przybosa” (1977), „Formy obecności - nieobecnego pokolenia” (1978), „Modele i formuła. Szkice o młodej poezji lat sześćdziesiątych” (1978), „Czasopisma studenckie w Polsce 1945 - 1976” (1978), „Studenckie grupy i kluby poetyckie - wiersze, manifesty, samookreślenia” (1979), „Ośma dekada. O świadomości poetyckiej nowych roczników” (1982), „W kręgu „Zwrotnicy”. Studia i szkice z dziejów krakowskiej Awangardy” (1983), „Ruch literacki młodych - instytucje i struktura” (1985), „Julian Przybysz i awangarda krakowska” (1990), „Krzysztof Kamil Baczyński i poezja pokolenia wojennego” (1990), „Józef Czechowicz” (1991), „Miron Białoszewski - poezja, proza” (1991), „Poezja Władysława Broniewskiego” (1994), „Krzysztof Kamil Baczyński - poezje, historia, los” (1994), „Twórczość Mirona Białoszewskiego” (1994), „Fenomen gdański. Pięć szkiców o instytucjach młodej literatury lat siedemdziesiątych” (2002), „Cztery dekady. 40 lat oddziału ZLP w Zielonej Górze” (2002), „W kręgu futuryzmu i awangardy. Studia i szkice” (2003), „Historia, poezja „los. O nowej poezji polskiej” (2005). Autor baśni „O skarbach w bytomskim zamku oraz inne podania i baśnie lubuskie” (1987), oraz słuchowisk „Moralitet o powrocie” (1966), „Ziemia” (1966), „Którego nie ma” (1972). Opracował liczne szkice biograficzne „Dojrzałość. Sylwetki zasłużonych działaczy ruchu ludowego Ziemi Lubuskiej” (1965), „Informator lubuskie środowisko literackie” (1970), oraz antologię „Zielone krajobrazy. Antologia prozy pisarzy Ziemi Lubuskiej” (1975), „Moment wyścia. Antologia młodej poezji Ziemi Lubuskiej” (1976), „Głosy. Almanach młodej bydgoskiej literatury i plastyki” (1979), a także „Reportaże z Nadodrza” (1980) i

Krzysztof Kowsz

JUBILEUSZ 20-LECIA KLUBU SPORTOWEGO SPARTA MIERKÓW

Klub Sparta Mierków powstał w 2002 roku. Wsparty na kilku mocnych filarach, przetrwał 20 lat i z powodzeniem działa do dziś. Jednym z tych filarów jest z pewnością Pan Edward Kulczyk-wieloletni kierownik i trener Sparty. Mówiąc o Klubie, nie można pominąć: wcześniejszego Prezesa Jana Gąsiewskiego, obecnego Prezesa Zygmunta Kuczyńskiego, a także działaczy i gospodarzy boiska: Stanisława Tracza i Zbigniewa Styśia. Wszystko zaczęło się od meczu Ojcowie na Synów, który przyniósł zwycięstwo doświadczonym Ojcom, natomiast Synom porażkę. Kto pomyślałby wówczas, że to wydarzenie stanie się przyczynkiem i motywacją do utworzenia Klubu, który aktywnie działa do dziś. Klub od początku przyciągał wielu chętnych do grania. Piłkarze rozpoczęli od rozgrywek klasy B i awansowali do klasy A. 2 lipca br. Klub świętował 20-lecie swojego istnienia. Z tej okazji rozegrano mecz „Starsi stażem” vs „Młodzi stażem”, który po serii rzutów karnych zakończył się wynikiem 6:5, przynosząc tym razem wygraną drużynie młodszych zawodników. Całe wydarzenie przybrało charakter festynu. Było wiele atrakcji dla najmłodszych: dmuchane zamki, malowanie tatuaży, kąpiel małego piłkarza. Organizatorzy zadbałi o poczęstunek dla dzieci i dorosłych. Jubileusz stał się okazją do wręczenia symbolicznych, podziękowań za wkład w działalność Klubu Starta Mierków. Panowie Zygmunta Kuczyńskiego i Edwarda Kulczyka wręczyli podziękowania sponsorom, działaczom, wszystkim tym, którzy angażują się w funkcjonowanie Klubu, dbają o infrastrukturę, trenują młodych i starszych piłkarzy. Zaproszony do udziału w



2 lipca br. Klub Sportowy SPARTA MIERKÓW obchodził jubileusz 20-lecia istnienia. Z tej okazji odbył się festyn rodzinny, który przyciągnął wielu mieszkańców wsi, kibiców oraz miłośników piłki nożnej

uroczystościach Burmistrz Lubuska Janusz Dudój przekazał Prezesowi Klubu Zygmunta Kuczyńskiego list gratulacyjny. Podobny list otrzymał również wieloletni działacz - Edward Kulczyk. Burmistrz przekazał klubowi piłki, które mieli piłkarze od razu przetestowali w grze. Sparta Mierków, to klub piłkarski z małej miejscowości zamieszkałej przez ok. 300 osób, jednak już z dumą, 20-letnią tradycją i historią. Dla niektórych to klub jak każdy inny z kilku tysięcy klubów piłkarskich w Polsce. Dla innych, to hobby, pasja, spora część życia oraz sposób na spędzanie

wolnego czasu. Podczas lipcowego festynu czuć było ducha solidarności i zjednoczenia w sporcie. Członkom i kibicom Klubu SPARTA Mierków gratulujemy pięknego jubileuszu oraz życzymy wielu następnych lat w duchu sportowej wspólnoty.

tekst i fot. M.K.

Silnymi i stabilnymi filarami Klubu są między innymi: Edward Kulczycki - wieloletni kierownik i trener Sparty (z lewej) i Zygmunta Kuczyński - obecny Prezes Klubu (z prawej)



WĘDKARSKIE WIEŚCI

Na stadionie miejskim w Lubsku odbył się 20 sierpnia Ogólnopolskie Zawody Rzutowe PIERWSZY KROK. Podczas zawodów mieliśmy zaszczyt gości multimedalistę mistrzostw świata i trenera kadry narodowej w dyscyplinie rzutowej Jacka Kużę, który opiekował się drużyną Okręgu PZW Kielce. Serdecznie dziękujemy za cenne wskazówki i bezinteresowną pomoc. Honorowym gościem zawodów był kolega Andrzej Ulanowski - wiceprzewodniczący Rady ds. Młodzieży przy Zarządzie Głównym PZW. Wyniki: U-12

1. Antoni Wilkus, Okręg PZW w Kielcach - 217 punktów
2. Jan Duklas, Okręg PZW Gdańsk - 210,2 pkt
3. Mikołaj Marciniak, Okręg PZW w Zielonej Górze (koło nr 1 w Lubsku) - 200,9 pkt
U-14

1. Hubert Otrębski, Okręg PZW w Zielonej Górze (koło nr 8 w Żarach) - 207 punktów
2. Sebastian Hurko, Okręg PZW Gdańsk - 174,7 pkt

3. Gracjan Wlazło, Okręg PZW Jelenia Góra - 158,9 pkt
U-16

1. Jakub Orłowski, Okręg PZW Jelenia Góra - 189,4 pkt
2. Bartek Frasniewicz, Okręg PZW

w Jeleniej Górze - 170,2 pkt
3. Lukasz Elias, Okręg PZW w Opolu - 155,3 pkt

Dziękuję Dyrekcji Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubsku za udostępnienie boiska (ze świetną murawą) na sta-

dionie miejskim w Lubsku. Dziękuję zawodnikom za sportową rywalizację. Dziękuję trenerom, rodzicom i opiekunom za pomoc w sprawnym przeprowadzeniu zawodów. Dziękuję kolegom z koła PZW nr 1 w Lubsku

i koła PZW nr 8 w Żarach za pomoc w zorganizowaniu i sędziowaniu zawodów.

Grzegorz Rutkowski



To kolejna impreza zorganizowana przez Koło Wędkarskie nr 1 w Lubsku

O aktywności fizycznej, która bardzo pozytywnie wpływa na funkcjonowanie organizmu w każdym wieku i w różnych tego aspektach oraz sukcesach naszych tenisistów rozmawiamy z prezesem Stowarzyszenia Tenisa Ziemi NET w Lubsku, nauczycielem, wychowawcą i trenerem Jerzym Balickim.

SPORT TO ZDROWIE FIZYCZNE I PSYCHICZNE

- Ma Pan 65 lat, ale wciąż jest Pan aktywny sportowo a dokładnie tenisowo. Jak to się dzieje?

- Sport, także amatorski, i rekreacja ruchowa to zdrowie zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Sposób na fajne spędzenie czasu z przyjaciółmi, odskocznia od codziennych obowiązków. Wysilek fizyczny w umiarkowanej formie bardzo poprawia nasz nastrój, ponieważ tego rodzaju aktywność z wyboru powoduje wydzielanie się tzw. „hormonu szczęścia”. W moim przypadku tym sportem jest tenis, który można uprawiać w każdym wieku. Osobiście miałem przyjemność grać w parze deblowej z 91-letnim Holendrem.

- Na zdjęciach widać, że gra Pan przy wsparciu dodatkowego wyposażenia w postaci m.in. stabilizatorów. Więc gdzie realizacja hasła, że sport to zdrowie?

- Niestety muszę chronić dodatkowo swoje ciało i stosować stabilizatory obu kolan; dodatkowo specjalna opaska na ścięgno achillesa i nadgarstek. To konsekwencja urazów z czasu studiów na AWF, ale też kontuzji, niekiedy związane z czynnym sportem np. z pracą zawodową. Jednak przede wszystkim naturalny proces starzenia się organizmu jest największą przyczyną takiego „ubioru” rodem z filmu „Robocop”. Ale z drugiej strony, gdybym nie był aktywny sportowo i nie wzmacniał mięśni w sposób naturalny tzn. biegając,

uderzając piłkę itp. też się zestarzę, tyle, że wcześniej.

- Czyli krótko mówiąc - coś za coś?

- Tak, zdecydowanie - coś za coś. Każdy turniej, mecz, sparing, daje przyjemność w sferze mentalnej, wzmacnia mięśnie itp. Ale po tymu dolegliwości bólowe stawów trwają nawet kilka dni. Po prostu życie. Póki co, tenis to mój sport nr 1.

- Był pan ostatnio na kilku turniejach, w tym w Sulechowie czy we Wrocławiu na 38 edycji Narodowych Mistrzostw Polski TOP?

- W Mistrzostwach Sulechowa bardzo dobrze spał się mój klubowy kolega Grzegorz Łokaj zajmując II miejsce w singlu w kat. 50+. Ja zająłem również II miejsce w kat. 60+. Narodowe Mistrzostwa Polski TOP to najwyższy turniej krajowej rangi. Organizowany jest corocznie przez Polski Związek Tenisa. Turniej trwający 7 dni odbywał się na 13 kortach na obiekcie „Olimpijski Klub Wrocław”. Grałem w kategorii wiekowej 65+ singla i debla. W deblu, wraz z kolegą Jarkiem Pietrzakiem z Radzyna Podlaskiego zdobyliśmy brązowy medal. Dużą satysfakcję sprawił mi mecz o wejście do strefy medalowej, ponieważ grałem na korcie centralnym tego obiektu, co jest swoistym, tenisowym „wyróżnieniem” - „Robocop”. Ale z drugiej strony, gdybym nie był aktywny sportowo i nie wzmacniał

mięśni w sposób naturalny tzn. biegając,

Rozmawiał. M. Sienkiewicz



Od lewej: Grzegorz Łokaj i Jerzy Balicki



Prezes STZ NET Lubusko utrzymuje cały czas dobrą formę

TURNIEJ SZACHOWY O PUCHAR LATA 2022

W lipcu i sierpniu został rozegrany w Lubskim Domu Kultury w Lubsku klasyfikacyjny turniej szachowy o Puchar Lata 2022. Powrót tych zawodów do kalendarza rozgrywek spotkał się z pozytywnym przyjęciem zawodni-

ków. Bardzo szybko na prowadzenie wysunął się Grzegorz Kołodziejcki, a wygrana w bezpośrednim pojedynku z głównym konkurentem do złota Erykiem Kielbratowskim, zdecydowała o zwycięstwie. Brązowy medal przypadł

Szymonowi Gajdzie. Współorganizatorem turnieju był oczywiście Lubski Klub Szachowy CAISSA. Wszystkim gratulujemy!

ms



PINGPONGOWE WIEŚCI

UKTS Olimpia Lubusko w okresie wakacyjnym nie robiła przerwy, utrzymując dobrą formę. Zawodniczki i zawodnicy uczestniczyli w treningach tenisa stołowego, przygotowując się

do najbliższego sezonu. Treningi w lipcu prowadzone były głównie w formie zabawy, natomiast w sierpniu trenowano wyczynowo.

ms



Pingpongiści nawet w wakacje nie odpuszczają



PLACUSZKI Z CUKINI

DIETA WEGETARIAŃSKA



Składniki:

- 1 większa cukinia - 400 g
- 2 małe lub średnie jajka
- 4 łyżki mąki pszennej - 70 g
- 1 łyżka kwaśnej śmietany 18 %

- 1 średni ząbek czosnku
- garść cienkiego szczypiorku
- przyprawy: szczypta pieprzu i cukru oraz 1/3 łyżeczki soli
- oraz do smażenia: 4 łyżki oleju roślinnego

Sposób przyrządzenia:

Jedną większą cukinię o wadze około 400 gramów umyj dokładnie pod bieżącą, zimną wodą. Odetnij oba końce końce, ale nie obieraj cukinii ze skórki (chyba, że skórka w cukinii jest już twarda). Cukinię zetrzyj na małych lub średnich oczkach. Każdy nadmiar wody odlewamy. Do miski ze startą cukinią wbij dwa małe lub średnie jajka. Średni lub mały ząbek czosnku obierz i przepuść przez praskę. Posiekaj też garść cienkiego szczypiorku. Porada: Zamiast szczypiorku cienkiego możesz też użyć dymkę ze szczypiorkiem lub drobniusieńko posiekać kawałek cebuli lub pora. Kolejno dodaj też cztery nie płaskie łyżki mąki pszennej. Będzie to niecała 1/3 szklanki mąki. Dodaj pełną łyżkę kwaśnej

śmietany 18 %, solidną szczyptę pieprzu i cukru oraz 1/3 łyżeczki soli.

Porada: Zamiast śmietany 18 % możesz też użyć lżejszej śmietany salatkowej 12 %, jogurt naturalny lub dwie łyżki mleka. Wszystkie składniki wymieszaj razem dokładnie w tej samej misce. Łyżką stołową odmierzasz porcje na każdego placka. Porcje kładź na nagrzanym oleju i lekko rozprowadzaj na kształt okrągłego placka o średnicy około 8 cm. Placki z cukinii smaż z każdej strony po około 2-4 minuty. Powinny się tylko lekko rumienić, jednak mają być w środku wysmażone, wówczas wychodzą niezwykle delikatne, wręcz rozpuszczające się w ustach. Placuszki można podawać z jogurtem, śmietaną lub ulubionym sosem. Dobrego apetytu:)

GALERIA JEDNEGO OBRAZU



Poniedziałkowa grupa plastyczna przy MARFO przedstawia obraz z cyklu Ptaki namalowany przez Michałinę Trzebińską.

NZOZ VITAMED

Przychodnia Lekarza Rodzinnego, ul. Hubalczyków 8, LUBSKO
Czynna: pon. - pt. 8-18 • REJESTRACJA TELEFONICZNA: 68 457 17 77
Pacjenci umówieni na godzinę, przyjmowani są w pierwszej kolejności.
LEKARZE RODZINNI UMOWA Z NFZ

PRZYJMUJĄ LEKARZE:

lek. **Mikołaj Ossowski** - specjalista chorób wewnętrznych oraz medycyny pracy
lek. **Rafał Wojas** - specjalista medycyny rodzinnej

- **BADANIA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII**
- **MEDYCYNA PRACY**

SKLEP MOTORYZACYJNY PAWEŁ SUCHOWIECKI

Lubsko, ul. Staffa 3
tel. 793 977 085

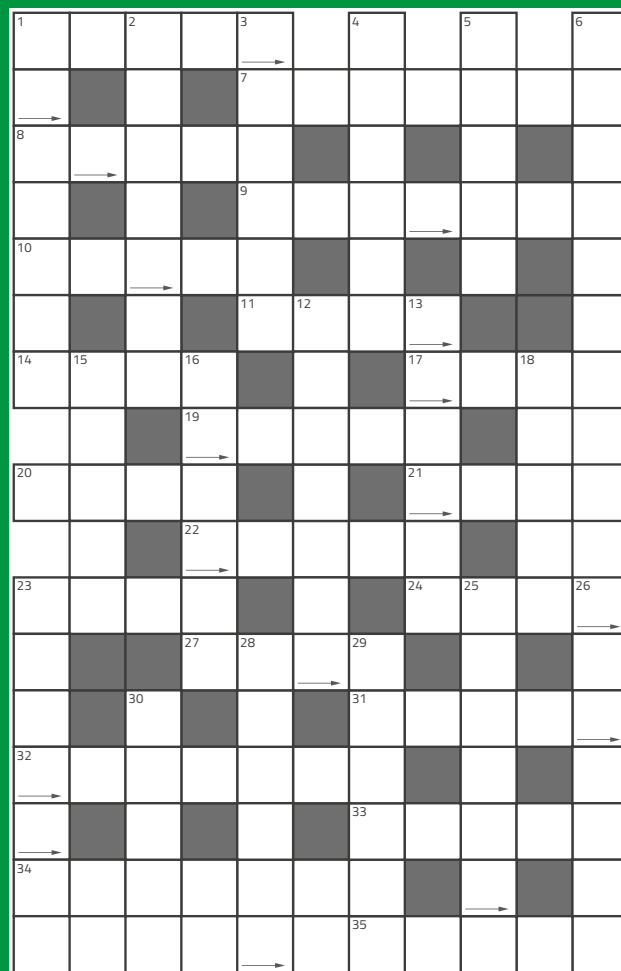
Cacy ceny!

Szybka realizacja!
Fachowa obsługa!
Sprawdzeni dostawcy!



KRZYŻÓWKA NR 7-9 (378-380) 2022 r.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 6 (377) ML wylosowała Bożena Ptaszyńska z Lubska. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do Biblioteki przy al. Wojska Polskiego 2.



Litery z krątek ze strzałką wpisane w kolumnę obok krzyżówki dadzą rozwiązanie, które należy przesłać na adres redakcji do 30 września br.

Poziomo:

1. Górna granica, wysokość lotu, 7. Joachim, historyk, numizmatyk, bibliotekarz (1786-1861), 8. Brunatny barwnik, od mątwy, 9. Stolica Sudanu, 10. Miasto obwodowe na Ukrainie, nad rzeką ród, 11. Żrący siarkowy, 14. Szkocki ród, 17. Strefa, 19. Rodzaj pszenicy, 20. Bierwiono, pał, 21. Cena akcji, 22. Wodna to grzybień, 23. Japońska ryżówka, 24. Matka Kastora i Polluksa, 27. Znak, skinienie ręką, 31. Pokrywy palców samy, 32. Rymowana zagadka, 33. Dialekt, żargon, 34. Włoski kompozytor operowy "Cyruлик sewilski", 35. Potrawa wigilijna.

Pionowo:

1. Regina, piosenkarka, 2. Dla skorumpowanego, 3. Racuch na talerzu, 4. Fryderyka, polska piosenkarka, 5. Orszak królewski, 6. Miasto w Grecji, na Poleoponezie, 12. Lis z bajki, 13. Kuzyn wilka, 15. Ulubiona zabawka dziewczynki, 16. Spanie poza domem, 18. Nacja, 23. Potocznie pielęgniarka, 25. Esencja, wyciąg, 26. Włókno, rywalka wełny, 28. Dawniej szmele - technika zdobienia wyrobów metalowych, 29. Dramaturg - pesymista, 30. Nadzienie pierogów.

NAGRODY KSIĄŻKOWE UFUNDOWAŁA

KSIĘGARNIA ALP

Renata i Przemysław Jędrzyckowscy

68-300 Lubsko
Krakowskie Przedmieście 3
tel. 68 457 36 76

Godziny otwarcia:
Pn.-Pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰ Sb. 10⁰⁰ - 14⁰⁰



- MEBLE KUCHEŃNE
- GARDEROBA
- SZAFY NA WYMIAR
- PROJEKT
- WIZUALIZACJA
- REALIZACJA

JASIEŃ



725-725-809

technik.semenowicz@o2.pl

znajdź nas na

MIESIĘCZNIK REDAGUJE KOLEGIUM W SKŁADZIE:

Przewodniczący Zespołu Redakcyjnego - Marek Sienkiewicz. Sekretarz redakcji - Magdalena Kraśnicka.
Dziennikarze - Manuela Konieczka, Marek Sienkiewicz, Krzysztof Kowsz, Adam Bolesław Wierzbicki.
DTP (skład graficzny, opracowanie reklam, przygotowanie do druku): Studio Graficzne Raptor.

MAGAZYN
Lubski

Adres redakcji: 68-300 Lubsko, al. Wojska Polskiego 2, tel. 601 815 840 (kontakt telefoniczny - jeżeli nie możemy odebrać - oddzwonimy), www.magazyn-lubski.pl e-mail: ml@lubsko.pl (przesyłanie materiałów), redaktor@lubsko.pl (sprawy organizacyjne) facebook.com/MagazynLubski
Wydawca: Biblioteka - Centrum Kultury im. Jana Raka w Lubsku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

W przypadku publikacji listów do redakcji, polemik i wszystkich materiałów nie zamówionych redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania bądź nadawania tytułów.

Magazyn Lubski dostępny jest w następujących punktach: • Biblioteka - Centrum Kultury, pl. Jana Pawła II nr 1, AL. Wojska Polskiego 2, • Księgarnia ALP, ul. Krakowskie Przedmieście 3, • Sklep Prasa Chemia Znicze, ul. Krakowskie Przedmieście, • Sklep Lewiatan, ul. Poznańska, • Sklep PSS Społem, ul. Robotnicza 95, • Sklep PSS Społem, ul. Robotnicza 2, • Sklep Żabka, ul. Chrobrego, • sklep Żabka, ul. Reja, • Intermarka, ul. Reymonta, • Market ABC, ul. Przemysłowa, • Telewizja kablowa, ul. Norwida, • Sklep Chata Polska, ul. Wrocławska, Sklep Lewiatan w Górzynie, • Biblioteka w jasieniu.

Nakład: 800 egzemplarzy.

KOMUNIKAT REDAKCJI

Aby usprawnić pracę, redakcja prosi o przesyłanie materiałów do publikowania wyłącznie na adres: ml@lubsko.pl. Sprawy organizacyjne dotyczące funkcjonowania ML należy przysyłać na adres: redaktor@lubsko.pl.